

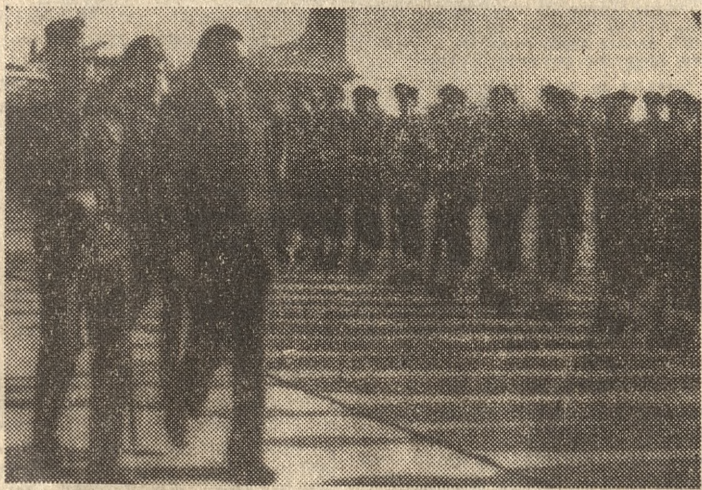
Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w dniu 10 bm. rozpatrzono wstępne założenia do planu perspektywnego i przestrzennego zagospodarowania kraju — do 1990 roku, opracowane przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zaakceptowały przedstawione założenia planu perspektywnego i planu przestrzennego zagospodarowania kraju, zalecając kontynuowanie prac planistycznych w kierunku zapewnienia wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego i naukowo-technicznego jako podstawy stałego polepszania warunków materialnego i kulturalnego bytu ludzi pracy (PAP)

Na zdjęciu: Piotr Jaroszewicz (drugi z lewej) przed frontem kompanii honorowej na lotnisku w Delhi.

CAF — Olszewski — radiofoto



Dyplom od KC PZPR i Rady Ministrów za wkład do banku „20 miliardów”

Uznanie dla załogi „Cegielskiego”

„Odpowiadając na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu PRL zwiększeniem produkcji dalsie przykład poparcia dla polityki społeczno-gospodarczej partii i zaangażowania w realizację uchwały VI Zjazdu PZPR, przyczynili się do szybszej realizacji programu rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny”.

Dyplom tej treści, podpisany przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza otrzymała wczoraj załoga „Cegielskiego”. Wręczenia dyplomu, na spotkaniu z aktywnymi partijnymi wszystkich fabryk wchodzących w skład zakładu, dokonał I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada.

Za wyróżnienie podziękowali: stolarz z Fabryki Locomotywnych — Stanisław Zieliński oraz sekretarz Podstawowej Organizacji Partijnej w Fabryce Silników Okrętowych — Józef Stafecki. W swoich wystąpieniach zapewnili oni, że załoga „Cegielskiego” — doceniając rezultaty obecnej polityki partii i rządu — dołoży rzetelną pracę swą nową częścią w realizacji hasła: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”. Wyraża się to m. in. podjęciem w bieżącym roku, ponadplanowych zadań.

Obecnie, we wszystkich fabrykach i wydziałach trwają narady, mające na celu wykrycie istniejących rezerw, co zapewne umożliwi założenie

Świat czeka na efekty!

Trzecie spotkanie Le Duc Tho — Kissinger

W podparyskiej miejscowości Gif-sur-Yvette zakończyło się o godz. 19.00 czterogodzinne trzecie w tym tygodniu spotkanie specjalnego doradcy prezydenta USA Henry Kissingera z negocjatorem północno-wietnamskim Le Duc Tho.

Następne spotkanie rozpocznie się w czwartek o godz. 10.00 czasu warszawskiego.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
11
STYCZNIA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 9 (8981)
Cena 50 gr

P. Jaroszewicz w Delhi

Indie gorąco powitały polską delegację

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przybył w środę do Delhi z wizytą oficjalną na zaproszenie premiera Indii, pani Indiry Gandhi. Podczas 8-dniowego pobytu w Indiach P. Jaroszewicz, któremu towarzyszy grono działaczy państwowych, przeprowadzi rozmowy z przywódcami tego kraju na temat stosunków dwustronnych, zwłaszcza gospodarczych i problemów polityki międzynarodowej.

Zwiedzi on także zakłady przemysłowe i ośrodki naukowe w Bangalurze i w Bombaju, zapozna się też z niektórymi zabytkami kultury indyjskiej.

Prezesowi Rady Ministrów towarzyszą: minister handlu zagranicznego — Tadeusz Olechowski, minister rolnictwa — Józef Okuniewski, minister przemysłu chemicznego — Kazimierz Olszewski, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania Józef Pienkowski i Henryk Kisiel oraz wysocy przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Urzędu Rady Ministrów.

Samolot specjalny z premierem Piotrem Jaroszewiczem i towarzyszącymi mu osobistościami wylądował na lotnisku Palam, udekorowanym flagami polskimi i indyjskimi. Prezesa Rady Ministrów powitała premier Republiki Indyjskiej, Indira Gandhi, w otoczeniu członków rządu. Na lotnisku obecni byli także członkowie parlamentu indyjskiego, przedstawiciele społeczeństwa Delhi, pracownicy placówek polskich w Delhi wraz z rodzinami, dzieńnikarze.

Po przywitaniu się obu premierów burmistrz Delhi K. N. Sahni udekorował P. Jaroszewicza girlandą kwiatów białych i czerwonych. Odegrano hymny narodowe polski i indyjski. P. Jaroszewicz przyjął raport dowódcy kompanii honorowej, składającej się z przedstawicieli 3 rodzajów broni.

Następnie premier przywi-

Dokończenie na str. 2

Doniesienia z Indochin

Starcie między sojusznikami w bazie Da Nang

Radio Hanoi zakomunikowało wczoraj, że obrona przeciwlotnicza DRW zestrzeliła 2 dalsze ciężkie bombowce typu „B-52”. Samoloty zestrzelono nad prowincją Nghe An, w pobliżu 20 równoleżnika. W ten sposób liczba zestrzelonych bombowców „B-52” wzrosła do 37.

Południowowietnamska agencja „Wyzwolenie” opublikowała wiadomość, że w poniedziałek doszło w bazie lotniczej Da Nang do starcia między żołnierzami amerykańskimi a sajskońskimi. O rozmiarze tych starć świadczy fakt, iż po stronie amerykańskiej zginęło lub zostało rannych około 50 żołnierzy i oficerów, zaś po stronie sajskońskiej około stu.

Przypomnijmy tu, iż w poniedziałek dowództwo amerykańskie w Sajgonie przyznało, że 5 amerykańskich bombowców „zrzuciło przypadkowo” ładunek bomb na zabudowania bazy Da Nang.

140 ATAÓW BOMBOWYCH

Dowództwo amerykańskie w Sajgonie oświadczyło, że w ciągu z wtorku na środę i w ciągu dnia amerykańskie lotnictwo strategiczne i taktyczne dokonało 140 ataków bombowych na tereny DRW położone na południe od 20 równoleżnika. Naloty te określa się jako najcięższe od czasu wstrzymania bombardowań centralnych rejonów Wietnamu Północnego.

go. W nalotach uczestniczyło 45 bombowców strategicznych

Dokończenie na str. 2

Porozumienie NRD — DRW

Członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremier Le Thanh Nghi opuścił w środę NRD wraz z członkami kierowanej przez siebie delegacji. W wyniku wizyty podpisano porozumienie o dalszej pomocy materialnej NRD dla DRW oraz o współpracy naukowo-technicznej obu krajów.

Rodezja szkanuje Zambię

Napięcie między Rodezją a Zambią uległo gwałtownemu zaostrzeniu w ciągu ostatnich dni. Premier Rodezji Ian Smith, usiłując wywrzeć presję na rządzone przez Afrykańczyków państwo, zamknął granice uniemożliwiając przewóz towarów zambijskich do portów nad Oceanem Indyjskim.

NATO spełnia żądanie Malty

Państwa NATO zgodziły się zaoszczędzić żądaniu Malty o zwiększenie sum za wykorzystanie baz

4 miliony par obuwia z Gniezna



Wielkopolskie Zakłady Obuwnicze w Gnieźnie, to jedna z czołowych inwestycji Wielkopolski. Ta w całości zautomatyzowana fabryka produkuje już 4 miliony par obuwia rocznie. Na zdjęciu: fragment jednego z oddziałów.

Fot. — CAF

Wielkopolska wkracza w kolejny etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR

Dzisiaj Powiatowa Konferencja w Gnieźnie

W Wielkopolsce zakończył się kolejny etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR. Odybło się 200 konferencji gminnych, które powołały do życia komitety gminne partii, 40 konferencji zakładowych w dużych organizacjach partyjnych oraz 11 konferencji środowiskowych, np. w budownictwie, handlu i spółdzielczości.

Konferencje przyniosły dalsze umocnienie kadrowe wielkopolskiej organizacji PZPR; w skład komitetów gminnych i zakładowych weszło wielu nowych ludzi, którzy wykazali się największym ideowym zaangażowaniem, jest wśród nich wielu aktywistów z wysokimi kwalifikacjami. Zwiększył się udział w nowych władzach partyjnych organizacji fabrycznych, wzorowych, aktywnych robotników, kobiet, młodzieży. Były też konferencje o kadrę do dyskusji rzeczowej, konkretnej, zawierającej wiele konstruktywnej krytyki, dotyczącej przede wszystkim spraw własnego zakładu pracy, własnego środowiska.

Delegacja KC SED przybyła do Polski

10 bm. na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR, przybyła do Polski delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC SED Wernerem Lamberzem na czele.

Na lotnisku Okęcie delegację witali — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak i sekretarz KC Jerzy Łukaszewicz.

W tym samym dniu w Komitecie Centralnym rozpoczęły się rozmowy na temat współpracy ideologicznej i propagandowej między obu partiami. (PAP)

Wznowienie rozmów w Trypolisie

W Trypolisie wznowione zostały w środę rozmowy libijsko-egipskie, na które przybył prezydent Egiptu Anwar Sadat. Treścią jego rozmów z przewodniczącym Rady

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM-PAP
INF. WYK. TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM-PAP
INF. WYK. TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP

Rewolucyjnej Libii Muammarem Kaddafim była napięta sytuacja na Bliskim Wschodzie i sprawa konkretnych kroków na rzecz zjednoczenia obu państw.

Wbrew rezolucji ONZ

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nie stosują się do rezolucji ONZ w sprawie bojkotu gospodar-

angażowaniem, jest wśród nich wielu aktywistów z wysokimi kwalifikacjami. Zwiększył się udział w nowych władzach partyjnych organizacji fabrycznych, wzorowych, aktywnych robotników, kobiet, młodzieży. Były też konferencje o kadrę do dyskusji rzeczowej, konkretnej, zawierającej wiele konstruktywnej krytyki, dotyczącej przede wszystkim spraw własnego zakładu pracy, własnego środowiska.

Ułatwiła dyskusję wprowadzona powszechnie praktyka przedstawiania na konferencjach zakładowych dwóch referatów: ustępujących egzekutyw organizacji partyjnej i kierownictwa administracyjnego. Omawiano w ten sposób wszechstronnie sytuację w organizacji partyjnej, miejscu pracy, środowisku. Wspólnym mianownikiem nurtów dyskusji była troska o konsekwentną realizację programu partii, odpowiedź na pytanie, jak działać, aby w szybkim tempie przybliżyć wizję Polski rozwiniętego budownictwa socjalizmu, nakreśloną uchwałą VI Zjazdu partii.

Cechowała ta troska gminne

czego Republiki Południowej Afryki, rozwijając handel z reżimem rasistowskim. W roku ubiegłym Wielka Brytania i USA znajdowały się na czele listy partnerów handlowych RPA.

Proces polityczny w Turcji

W środę przed trybunałem wojskowym w Ankarze rozpoczął się proces polityczny, w którym przed sądem stanęło 267 oskarżonych. Jest to największy proces w tym kraju od chwili wprowadzenia przed 21 miesiącami stanu wyjątkowego w większości prowincji.

Zmiany administracji w NRF?

W Niemczech zachodnich wysuwany jest projekt znacznego zreorganizowania administracji federalnej, przede wszystkim podziału na kraje. Proponuje się zmniejszenie ich liczby z 10 do 6, w tym włączenie do większych jednostek dotychczasowych miast — krajów, Hamburga i Bremy.

konferencje partyjne, gdzie wysuwali się na czoło sprawy gospodarcze wsi i dalszego zwiększenia produkcji; omawiano tam również rolę nowo powołanych komitetów gminnych partii, inspiracyjną i

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj spotkanie Breżniew — Pompidou

Dziś rozpocznie się w Zastawiu koło Mińska radziecko-francuskie spotkanie na najwyższym szczeblu.

Wizyta prezydenta G. Pompidou w ZSRR odbywa się w ramach zawartego porozumienia o wzajemnych konsultacjach politycznych. Obecne rozmowy prezydenta Francji i L. Breżniewa będą trzecim spotkaniem obu mężów stanu.

Jak stwierdził na konferencji prasowej w Paryżu G. Pompidou, rozmowy będą m. in. dotyczyły europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy oraz równoważnej redukcji sił zbrojnych w Europie. (—)

Wicepremier F. Kaim przebywał w Pradze

W dniach 9—10 bm. przebywał w Pradze na zaproszenie wicepremiera rządu federalnego CSRS Vaclava Huli — wiceprezes Rady Ministrów PRL, Franciszek Kaim.

Wicepremierzy rządów obu krajów przeprowadzili rozmowy na tematy dalszego rozwoju wzajemnej polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz wymiany towarów.

PAP

PROGNOZA POGODY NA DZIEŃ 11 bm. przewidywane zachmurzenie duże, w północno-wschodniej połowie kraju większe przejściennie, a na południowym zachodzie lokalne opady mroźne, w nocy i w południu gołoledź. Temperatura maksymalna od —1 na południu do —3 na Wębrzeżu. Wiatr umiarkowany z kierunków północno-zachodnich.

LOGODA

Kontenerowe połączenie Poznania z Warszawą i Sosnowcem

Ze stacji Poznań-Garbary odchodzi dzisiaj pierwszy pociąg kontenerowy z uruchomionych przez PKP trzech stałych linii kontenerowych. Do obsługi tych pociągów przygotowano trzy stacje: Poznań, Warszawę i Sosnowiec.

Połączenia między tymi trzema stacjami odbywać się będą raz w tygodniu. I tak co tydzień, w czwartek, wyruszy z naszego miasta pociąg załadowany kontenerami do Sosnowca. W piątki kursował będzie taki pociąg do Warszawy.

Stacja Poznań-Garbary została do tego celu specjalnie przygotowana: pobudowano specjalne tory i trasy dojazdowe o dużej wytrzymałości nacisku. Zainstalowano też specjalny żuraw samojedyny o nośności 40 ton. W bieżącym roku magazyny znajdujące się na stacji zostaną przerobione na pomieszczenia dla krajowego ośrodka dyspozycyjnego kolejowego ruchu kontenerowego.

Kolej posiada obecnie 190 pojemników kontenerowych. Z

Erskine Caldwell odwiedzi Polskę

W połowie stycznia odwiedzi Polskę jeden z najpopularniejszych pisarzy amerykańskich — Erskine Caldwell, zaliczany do grupy najczęściej wydawanych i osiągniętych najwyższe nakłady twórców USA.

Polskich miłośników twórcy E. Caldwell zainteresuje z pewnością wiadomość, że w tym roku „Czytelnik” opublikuje nie znaną dotychczas u nas jego powieść „Dom na wzgórzu” w przekładzie Kazimierza Piotrowskiego, natomiast PIW wyda, już po raz trzeci „Chłopca z Georgii”.

PAP

Kolejny etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR

Dokończenie na str. 2

kontrolną wobec urzędów gmin i gminnych rad narodowych.

W zakładach pracy zastanawiano się nad przemianami, które się dokonały z inspiracji partii w ostatnich latach nad tym co się zmieniło w działalności jej ogniw po VII i VIII Plenum i w jakim stopniu założenia polityki partii są wprowadzane w życie. Wskazywano, iż od organizacji partyjnej zależy w dużym stopniu, czy sprawy decydujące o tempie rozwoju kraju staną się osobistą sprawą każdego.

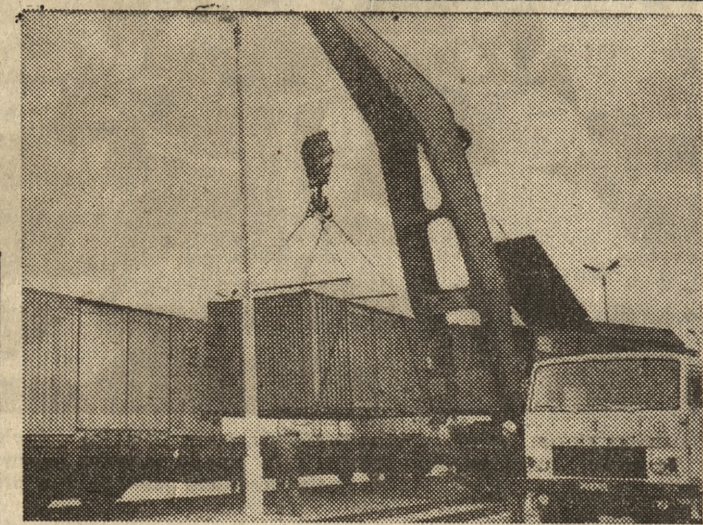
Podobny przebieg miały konferencje sprawozdawczo-wy-

Skarb sprzed 3 tysięcy lat

Podczas prac melioracyjnych, prowadzonych we wsi Wiśniowa, pow. Ropczyce, znaleziono unikalny skarb z brązu sprzed 3 tys. lat. Jest to naszyjnik typu „Sieniawa” oraz dwie bransolety pochodzące z początków okresu kultury łużyckiej na naszych ziemiach. (PAP)

zakładów poznańskich największy ten typ transportu stosuje „Goplana”. Do stałych klientów PKP w tym zakresie należą też „Amino”, „Lechia”, „Polfa”, „Stomil” i „Ziolelek”. Z kolei tabor samochodowy przystosowany do przewożenia kontenerów posiada w Poznaniu Oddział II PKS.

Z wyliczeń fachowców od kolejowego transportu wynika, że ten typ przewożenia towa-



Na zdjęciu: formowanie pociągu wyruszającego dziś do Sosnowca. Fot. — K. Przychodźki

rów jest o około 30 procent tańszy od tradycyjnego, toteż ma być w przyszłości intensywnie rozwijany. W Poznaniu planowana jest budowa nowej dużej stacji kontenerowej. (k)

Dostosowanie zasad meldunkowych do potrzeb życia

Prace w komisjach sejmowych

10 bm. Komisje Sejmowe Prac Ustawodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości rozpatrzyły wstępnie rządowy projekt ustawy o ewidencji ruchu ludności.

Uzasadniając ten projekt, wicemin. spraw wewnętrznych Bogusław Stachura stwierdził m. in., że szczególnie trudna sytuacja w dziedzinie dyscypliny meldunkowej istnieje w miejscowościach objętych ograniczeniami meldunkowymi. Wiele osób — uzyskując zatrudnienie i dysponując miej-

scem do zamieszkania — przebywa w tych miejscowościach bez zameldowania.

Niedostosowanie przepisów do potrzeb życia jest przyczyną skarg obywateli — i to mimo, że obowiązujące w niektórych miastach ograniczenia meldunkowe zostały zliberalizowane w świetle nowej polityki mieszkaniowej.

Projekt wniesionej ustawy jest oparty o inne niż dotychczas założenia, co powinno wyeliminować występujące niekorzystne zjawiska. Założenia te — stwierdził w dyskusji pos. Sylwester Zawadzki (PZPR) — zasługują na poparcie. Dotyczy to zwłaszcza ustalenia zasady, że fakt zameldowania stanowi wyłącznie podstawę rejestracji ruchu ludności, nie rodzący żadnych uprawnień.

Pos. Witold Jarosiński (PZPR), uznając zasadnicze kierunki projektu za słuszne, wyraził pogląd, iż należy liczyć się z komplikacjami, jakie realizacja ustawy może spowodować w wielkich miastach — szczególnie w tych, w których obowiązują dotychczas ograniczenia meldunkowe.

Pos. Jerzy Starościk (ZSL) uznał za słuszne odłączenie spraw meldunkowych od lokalowych. Jego zdaniem, nie można jednak traktować spraw meldunkowych zupełnie samodzielnie, bez widzenia ich związku z problemami opieki społecznej i zdrowotnej, sprawami podatkowymi itp.

Pos. Józef Sapierzyński (ZSL) zwrócił uwagę, że nie mniejszą wagę niż zameldowanie się — ma również wymeldowanie się. Nieraz zdarza się bowiem, że ubiegając się o większe mieszkanie — fikcyjnie melduje się członków rodziny mieszkających gdzie indziej, np. na wsi.

Pos. Arkadiusz Łaszewicz (PZPR) poparł te uwagi w dyskusji, które mówiły o potrzebie ścisłego powiązania przepisów ustawy o ewidencji ruchu ludności z przepisami prawa lokalowego.

Przewodniczący Komisji Prac Ustawodawczych pos. Jerzy Bafia (PZPR) powiedział, że omawiany projekt ma istotne znaczenie społeczno-gospodarcze. Główną jego tendencją jest ułatwienie życia obywatelom i uproszczenie pracy organom meldunkowym. Kluczowym problemem jest uczynie-

nie z meldunku wyłącznie aktu rejestracyjnego, informacyjnego, który nie ma związku z nabyciem tych praw, jakie dawał dotychczas przede wszystkim w dziedzinie mieszkaniowej.

Na posiedzeniu powołano wspólną podkomisję dla szczegółowego rozpatrzenia przepisów projektu ustawy. (PAP)

Narada aktywu ZSL

10 bm. w NK ZSL, pod przewodnictwem prezesa NK Stanisława Gucwy, odbyła się narada centralnego aktywu stronnictwa poświęcona problemom kampanii politycznej przed VI Kongresem ZSL.

W toku narady omówiono aktualne zagadnienia polityczne i społeczno-gospodarcze, wynikające z projektu uchwały na VI Kongres ZSL oraz z krajowej narady aktywu partyjno-gospodarczego.

Sprawy te będą głównym przedmiotem obrad rozpoczętych w styczniu powiatowych, przedkongresowych zjazdów stronnictwa. PAP

Indie gorąco powitały delegację zaprzyjaźnionej Polski

Dokończenie ze str. 1

tał się z pozostałymi osobistościami indyjskimi, z członkami korpusu dyplomatycznego i z członkami ambasady PRL przedstawionymi przez ambasadora Wiktora Kineckiego. Małżonka premiera Alicja otrzymała wianki kwiatów.

W krótkim oświadczeniu dla prasy premier Jaroszewicz wyraził zadowolenie z przyjazdu do Indii. „Przybywamy do wielkiego kraju, z którym łączymy nas przyjaźń. Jesteśmy przekonani, że rozmowy, jakie przeprowadzimy z panią Indrą Gandhi i innymi osobistościami, będą owocne i pożyteczne dla obu stron. „Jesteśmy przyjacielami — dodał premier — a przyjaźń zobowiązuje do rozszerzania i rozwoju dwustronnych stosunków”.

Indira Gandhi oświadczyła dziennikarzom, że bardzo się cieszy z przyjazdu gości polskich i z nadchodzących rozmów. „Witamy was serdecznie na ziemi indyjskiej”. Pani premier stwierdziła, że ciepła słoneczna pogoda panująca w Delhi odzwierciedla uczucia Indii wobec utalentowanego na rodu polskiego. Polska jest od dawna dobrym przyjacielem Indii — powiedziała Indira Gandhi — i sądzimy, że obecna wizyta przyczyni się do dalszego umocnienia stosunków między obu krajami.”

Po uroczystościach powitanych P. Jaroszewicz i pani Gandhi zajęli miejsca w samochodzie i w asyście honorowej eskorty motocyklistów udali się do Rasztrapati Bhawan — rezydencji prezydenta, w której prezes Rady Ministrów zamieszka na czas pobytu w Delhi.

Trasa przejazdu udekorowa-

16 — 18 lutego br.
krajowy zjazd ZMS

10 bm. obradowało w Warszawie Plenum Zarządu Głównego ZMS.

Uczestnicy obrad zatwierdzili dokumenty przygotowywane na V Krajowy Zjazd ZMS, który odbędzie się w dniach 16—18 lutego 1973 r. Dyskusja dotyczyła zadań postawionych przed młodym pokoleniem w uchwale VII Plenum KC PZPR.

Zwrócono też uwagę na żywy rezonans, z jakim wśród młodych robotników, stowarzyszących dziś blisko połowę ogółu zatrudnionych w przemyśle, spotkał się apel zawarty w liście Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie dodatkowej produkcji. Mowa była o licznych inicjatywach, podejmowanych przez młodzież pracującą, o realizacji patronatów przemysłowych, o dynamicznie rozwijającym się patronacie nad budownictwem mieszkaniowym, o akcjach młodzieży służących lepszemu jakości produkcji i większej wydajności.

Jednocześnie w dyskusji krytycznie oceniano własną działalność w zwalczaniu takich ujemnych zjawisk, jak radmierna absencja i wysoka jeszcze fluktuacja wśród młodych kadr. (PAP)

A jednak Bormann zginął w 1945 roku

Potwierdzają się informacje, że były sekretarz Hitlera i jeden z najbardziej wpływowych ludzi III Rzeszy, Martin Bormann, zginął w Berlinie w maju 1945 roku. Przed dwoma tygodniami, w czasie robót ziemnych w Berlinie Zachodnim, znaleziono szkielet w pobliżu miejsca, gdzie — zgodnie z wypowiedziami różnych świadków — po raz ostatni 2 maja 1945 r. w obłożonym Berlinie widziano Bormanna.

Z inicjatywy tygodnika „Stern” na podstawie orzeczenia żyjącego jeszcze technika dentystycznego, który przed 30 laty wykonał dla Bormanna protezę, stwierdzono, że istotnie odnaleziono szkielet Bormanna. Zachodniobermiński rzeczoznawca sądowy, dr Heinz Spengler, który również dokonał ekspertyzy znalezionych szczątków, uznał, że jest to niemal stuprocentowo pewne. (PAP)

Pożar w Lulinie

W Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Lulinie w powiecie obornickim wybuchł we wtorek groźny pożar. Po południu, po pracach omłotowych, zapaliła się stodoła ze zbiorami. Mimo natychmiastowej akcji 11 sekcji straży pożarnych, które brały udział w gaszeniu ognia, budynek spłonął.

Jak nas poinformowała Komenda Powiatowa MO w Obornikach, straty sięgają miliona złotych. Dochodzenie wykazało, że przyczyną wypadku było zwarcie instalacji elektrycznej w niewyłączonym silniku młocarni. (emp)

Telefony donoszą

● U zbiegu ul. Fortecznej i Staroleśkiej doszło do zderzenia tramwaju linii „14” z samochodem marki „Warszawa”. Zawinił 17-letni kierowca „Warszawy”, który nie posiadał prawa jazdy.

● Przy ul. Dąbrowskiego wpadł pod samochód 14-letni Waldemar H. Po przewiezieniu go do szpitala, stwierdzono wstrząs mózgu.

● Przy kinie „Bałtyk” pobity został około godz. 20.00 Paweł P. Przewieziono go do szpitala z dosyć poważnymi ranami głowy.

● U zbiegu ul. Marchlewskiego i Łąkowej przeżył się tramwaj z samochodem ciężarowym, w związku z czym doszło do 10-minutowej przerwy w komunikacji. Zawinił kierowca ciężarówki. (b)

Rośnie Huta „Katowice”

Pomyślny start wielkiej budowy

Sprawnie i z wyprzedzeniem, choć nie bez trudności organizacyjnych i technicznych, przebiegają prace przy budowie wielkiej Huty „Katowice”. Dzięki dużej koncentracji nowoczesnego sprzętu budowlanego i transportowego, mobilizacji wszystkich uczestników budowy oraz szczególnej trosce władz przewidziane w 1972 r. roboty przygotowawcze — ziemne i budowlane — zostały wykonane w zakresie szerszym niż planowano.

Ambicją, blisko 3 tys. rzeszy zatrudnionych tu budowniczych jest jak najlepsze przygotowanie do realizacji bardzo napiętych i skomplikowanych zadań w 1973 r. (PAP)

Doniesienia z Indochin

Dokończenie ze str. 1

„B-52”, które ogółem dokonały 15 nalotów dywanowych. Ataki bombowe koncentrowały się wokół miast Vinh, Dong Hoi oraz terenów położonych przy granicy z Laossem, gdzie atakowana była zwłaszcza przebiegająca górska Ben Karai, będąca częścią ważnej magistrali drogowej.

W Wietnamie Południowym zanotowano w ciągu ubiegłej doby 76 ataków oddziałów sił wyzwoleńczych na pozycje wojsk reżimowych. Głównymi rejonami walk były Płaskowyż Centralny i delta Mekongu.

Terenem intensywnych walk jest także Kambodża. Siły reżimowe znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji w rejonie miasta Romeas. Intensywne walki trwają także w okolicach Takeo odległego o 80 km od Phnom Penh. W Laosie

siły reżimowe zmuszone były opuścić stolicę prowincji Savanane, która znajdowała się od dłuższego czasu pod ogniem moździerzowym i rakietywnym. Walki trwają także w rejonie miasta Vang Vieng.

THIEU ZAOSTRZA KONTROLĘ NAD INFORMACJĄ

Thieu wydał 10 bm. dekret rozstrzygający w praktyce obecne południowowietnamskie ministerstwo informacji i powołujący do życia tzw. narodową komisję d.s. informacji. Na stanowisko komisarza generalnego tej komisji, Thieu powołał swego najbliższego doradcę i siostrzeńca jednocześnie. Hoanga Duc Nha.

Stworzenie narodowej komisji d.s. informacji ma na celu wzmocnienie kontroli nad sajs gońskimi publikatorami: radiem, telewizją i prasą. (PAP)

Syberyjski gaz dotarł do Austrii

Budowniczo-międzynarodowego gazociągu tranzytowego ZSRR — Europa zachodnia, przechodzącego przez terytorium Czechosłowacji, zakończyli budowę słowackiego odcinka o długości 420 km.

Stacja ciśnieniowa we wschodniej Słowacji, przekazała w środę pierwsze tysiące metrów sześciennych gazu naturalnego w kierunku granicy z Austrią. W kwietniu br. wraz z zakończeniem budowy czeskiego odcinka magistrali, syberyjski gaz dotrze do NRD, zaś w październiku — do NRF. PAP

Potężny dźwig dla Gdańskiej Stoczni Północnej

10 bm. do portu gdańskiego przypłynął dźwig stacyjny o wadze ponad 600 ton i wysokości 70 m., zakupiony przez Gdańską Stocznice Północną w Finlandii. Dźwig wykonała znana fińska firma „Kone”, specjalizująca się w budowie wielkich konstrukcji dźwigowych.

Nowy kran stoczniowy, o udźwigu 80 ton, będzie największym tego typu urządzeniem wykorzystywanym przez Stocznice Północną do przenoszenia ciężkich elementów okrętowych na wydziale kadłubowym. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Dzisiejszy trening poświęcony jest temu, jak, najlepiej reklamować wyroby firm produkujących artykuły sportowe.

MIERNIKI PRZYSPIESZENIA

Nie gregoriański, ani rzymski to kalendarz, ale nasz własny, specyficznie polski, pogrudniowy. Przełożono go wyraziście na poniedziałkowej krajowej naraździe aktywności partyjnego i gospodarczego. Kalendarz to szczególnie: tu posunęliśmy się o rok naprzód, tam o dwa, w innej dziedzinie — dwoma rocznymi skokami znaleźliśmy się u końca pięciolecia. To rezultat naszego ekonomicznego przyspieszenia. A więc w

poziom przewidziany na koniec 1975 r. Przy tym tempo wzrostu płac realnych ma być dwa razy szybsze niż przewidywał to dotychczasowy plan.

Zwiększonym dochodom musi towarzyszyć odpowiednie zaopatrzenie: samych konsumpcyjnych artykułów przemysłowych ma przybyć za 63 miliardy złotych, to jest tyle samo co w minionym dwuleciu, przy czym dwie trzecie tego przyrostu mają stanowić towary nowo produkowane. Wreszcie o 37 miliardów zł więcej niż planowano zwiększymy w tym ro-

Nasz organizm gospodarczy musi funkcjonować wydajniej i szybciej, jeśli mamy dopełnić społecznego programu poprawy bytowania, jeśli Polska ma rosnąć w siłę i zajmować właściwe miejsce w hierarchii międzynarodowej. Mierzy się ją np. udziałem Polski w światowej produkcji — 2,1 procenta. Ale w światowym eksporcie udział nasz jest mniejszy — tylko 1,1 procenta. I choć znajduje się w nim miejsce na 12 miejscu listy europejskich eksporterów, w tym gronie nasza rola zmniejsza się: z udziału 2,6 procenta eksportu Europy w 1950 r. do 2 procent — w 1971 r. Istnieje tu więc dysproporcja.

Rezerwy wśród nas

Musimy zatem zdobyć się na więcej, zwłaszcza iż mamy wiele różnych rezerw dla przyspieszenia tempa rozwoju kraju.

Rezerwy często tkwią wśród nas. Jest wśród nich 700 000 robotniczek nie wykorzystanych średnio każdego dnia z powodu absencji, to np. miliard złotych wartości produkcji, której ponad stu zakładom zabrakło do wykonania ubiegłorocznego planu, to potęgowanie trudności materiałowych niegospodarnością, przestarzałą konstrukcją, niedbałą produkcją. Jest to także niegospodarność ziemią, która za mało rodzi, przemysłowość, co spowodowało np. w roku ubiegłym utratę przewidywanej produkcji, szacowaną na 8,3 miliarda złotych.

Rzecz nie tylko w tym, aby takich „rezerw” wyzbyć się jak najszybciej, do czego spróbowaliśmy się sensownie przyłożyć, ale w tym, aby je wykorzystać. Aby skutecznie osiągać postęp, trzeba owe inwestycje przyspieszyć. I w tej dziedzinie jest określony miernik; wiadomo, że skrócenie wszystkich tegorocznych inwestycji o miesiąc, może zapewnić dodatkową produkcję wartości 10 miliardów złotych.

A jest ona możliwa w całej gospodarce. W roku bieżącym podwojone zostanie tempo technicznego uzbrajania pracy w przemyśle. Jej wydajność nie będzie więc osiąganą drogą zwiększania prostego wysiłku ludzi, lecz — maszyn.

W tych przymiarkach — ostrożnych i realistycznych — jest wiele udokumentowanego optymizmu, jest też poczucie pełnej odpowiedzialności za losy kraju. Taka będzie jego przyszłość, jaką sami stworzymy. A że ostatnio tworzymy ją coraz lepiej i intensywniej, więc mierniki powszedniego działania można będzie powiększać, czyniąc zasadnicze poprawki na lepsze w naszym rozwojowym kalendarzu.

ZBILUT SĘK

Swój udział w „banku 20 miliardów” miała w ubiegłym roku także polska „Lechia”. Dodatkowa produkcja osiągnęła tu wartość 28 milionów zł. Na zdjęciu: pakowanie pasty azulejowej do zębów.

CAF —
fot. Unierzyński



istocie konsekwencja: hasła rzuconych przed dwoma laty na podatny grunt ogólnospołeczne, wzmożonego działania.

Dorobiliśmy się już kilku mierników tego przyspieszenia:

■ w ciągu dwóch lat wypracowaliśmy dochód narodowy planowany na trzy lata,

■ w ciągu dwóch lat osiągnęliśmy wzrost przeciętnej płacy realnej większy niż w poprzednim pięcioleciu.

Tak więc w podwyżkach płac realnych i dochodów wsi jesteśmy już w roku 1975; w zaawansowaniu inwestycji — w roku 1974; w produkcji przemysłowej kalendarz wskazuje czerwiec bieżącego roku; podobnie jest w rolnictwie, handlu zagranicznym i wewnętrznym. Mamy więc widome rezultaty wzmożonego tempa rozwoju, którego zawołaniem stało się hasło zbudowania „drugiej Polski”.

Harmonogram działania

Z tej perspektywy, obecna pięciolatka, bieżący rok, są tylko częścią naszego kalendarza. Ale też częścią najbliższą, wymagającą opracowania szczegółów harmonogramu działania. Przedstawili go na krajowej naraździe Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz, zaakceptowali dyskutanci.

W produkcji przemysłu i rolnictwa, w eksporcie i zatrudnieniu, powinniśmy w tym roku osiągnąć planowane pierwotnie zadania na rok 1974, we wzroście płac oraz dochodów ludności rolniczej

ku wydatki inwestycyjne, przeznaczone głównie dla wspomnienia rolnictwa, przemysłu artykułów konsumpcyjnych. Przyrost zdolności produkcyjnych w przemyśle powinien dzięki temu dać nową wartość 108 miliardów złotych.

Kapitał zaangażowania

Przyspieszenie różne ma obecnie mierniki, ale stało się trwałym czynnikiem naszego działania. Jest konsekwentne modernizacją systemu planowania i zarządzania, unowocześnianiem przemysłu, intensyfikacją rolnictwa.

Jednym z przejawów tego ogólnego procesu jest także symboliczny już dzisiaj „bank 20 miliardów”. Jego udziałowcy ulokowali ostatecznie 36 miliardów złotych w dodatkowej produkcji przemysłowej, rolnictwa, usługach i eksporcie. Jest to ogromny kapitał zaangażowania, na który partia i rząd liczą także w tym roku, rzucając niebawem optymistyczne hasło generalnej korekty dotychczasowych planów — w górę.

Bazując na patriotyzmie, którego wykładnikiem jest ofiarność i twórcza praca, partia stawia zarazem na ludzi świadomych swych obowiązków, światłych i ofiarnych konstruktorów postępu i — jak to określili Edward Gierk — zorientowanych ku przyszłości, krytycznie oceniających własną działalność po to, aby szukać inspiracji dla nowych, bardziej ambitnych zadań.

Raz, dwa, trzy... Proszę wstać. Wstał i zaraz wyszedł. Jak automat. Był to jego kolejny, 14-ty, ośmiominutowy seans hipnozy, pobrany pod kierunkiem biochemika, mgr inż. Marii Szulc (nazywanej tu „panią profesorem”), o której Zygmunt W. wyraził się w trzy dni później, że jest jego „ostatnią szansą w życiu”.

Jest technikem budowlanym, ma 48 lat, żonę i dwoje dzieci. Od 14 lat pija nałogowo — 100 300 500 gramów. I więcej. Ostatnio niemal codziennie. Ma mocną głowę, a raczej — miał do niedawna. Nie upijał się, ale...

Dwa razy był już na odwykowych kuracjach w zamkniętych ośrodkach. Nie pomogły. Dlaczego? — pytam. Wtedy odpowiada, że strach ma krótkie nogi, i że samym strachem nie można ludzi przed „tym” obronić. Nie rozumiem — mówię.

— Dawano mi „antabus”, „anticol”, „esperal” i... czy ja wiem co jeszcze. Faszrowano mnie „chemią” i uprzedzano, że jeśli wróję po tym choćby jedną wódkę, to może się to dla mnie skończyć źle. Że mogę wykitować. W związku z sercem.

Więc, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

jedną setkę Lek, nie likwidować pragnienia alkoholu. Teraz dzieje się ze mną coś wręcz przeciwnego. Nie mam ochoty nawet na piwo.

*

Willi nazywa się „Zalesie”. Stoi w zagłębieniu stoku tuż obok kolosa nowoczesnego sanatorium dla hutników „Silesia”, w samym centrum Krynicy.

Każda kuracja ma swój scenariusz, choć każda zbudowana jest na tej samej zasadzie: na zaufaniu pacjenta do osoby, która ma mu udzielić pomocy. Czas płynie tu zwolnio-

nym rytmem i regulowany jest w sposób dowolny przez każdego z pensjonariuszy. Ośrodek Biorelaksu i Hipnozy „Odrodzenie” nie jest ośrodkiem zamkniętym; każdy może stąd wyjść i pójść, gdzie chce i kiedy chce, oczywiście — po odbyciu codziennego seansu. Po-

prawę stanu chorej. Po ósmym seansie pacjentki przestały tropić myśli samobójcze, odzyskały apetyt i już drugą noc — po szeregu miesiącach bezsenności — przespalały normalnie. „Ludzie obdarzeni wyobraźnią przechodzą kurację znacznie szybciej, i skuteczniej” — mó-

„Seansy”

— Proszę wejść... Kolejny pacjent. Tym razem jest to kobieta, a raczej „to” co niegdyś nią było. Worki pod oczami sygnalizują ostrą konflikt z wrota; drżenie rąk i lek w spojrzeniu (połączony z „oczopląsem”) mówią o krańcowym wyczerpaniu organizmu.

— Rakofobia — informuje szepem na stronie o Maria dodając, że obserwuje już po-

Socjologia jako nauka o społeczeństwie w gruncie rzeczy odpowiada na pytanie: Jacy jesteśmy? Poznawszy socjologię uniwersytecka należy do tych nauk, które szczególnie związane są swoimi badaniami z regionem, w którym działają. O tym, co robią socjologowie skupieni przy UAM rozmawiamy z dyrektorem Instytutu Socjologii UAM doc. dr. Andrzejem Kwileckim.

— Jak donoszą publikatory, już kilka lat pod rząd podczas egzaminów wstępnych socjologię szarżują wyjątkowo dobrze przygotowani młodzi ludzie...

— „Powiedziałbym więcej — wybitnie dobrze przygotowani i inteligentni — mówi doc. Kwilecki. — To, co na innych kierunkach wystarcza do przyjęcia — myślę o liczbie zdobytych punktów — tutaj zdyskwalifikowałoby kandydata. Te go roku mamy nowe zjawisko, po raz pierwszy pojawili się równie dobrze przygotowani kandydaci pochodzenia wiejskiego.

— Czemu to przypisać?

— Chyba telewizji. Tyle tam występuje socjologów, tyle mówi się o socjologii. Ale jest to bardzo ciekawe z tego względu, że przecież dzieci rolników na ogół wybierają tylko bardzo konkretne zawody.

— Czyżby socjologia takiego nie dawała?

— W każdym razie nie w tym sensie, co medycyna albo inżynieria.

— Jak właściwie jest z zapotrzebowaniem na socjologów? Czyha coś się zmienia na lepsze, widąc tendencje do tworzenia statów dla socjologów w fabrykach?

— Rzeczywiście, choć mam co do tego wiele obiekcji.

— Uważa pan, że są tam nie potrzebni?

— Nie to. Eetaty te obsadzają na ogół bardzo młodzi ludzie tuż po studiach, nie mający doświadczenia. Natomiast w zakładach żąda się od nich szybko wyników — ekspertyz. Robią więc to byle jak. Moim zdaniem powinni oni zajmować się nie tyle badaniami, zakrojonymi nieraz na lata, co sprawami socjotechnicznymi, jak np. adaptacja zawodowa, stosunki międzyludzkie na terenie zakładu pracy itp.

— Jak więc pogodzić faktyczne zapotrzebowanie na ekspertyzy społeczne z tą sytuacją?

— Wie pan, w gruncie rzeczy zakład metalurgiczny w

W pracowniach poznańskich naukowców

Jacy jesteśmy?

Poznaniu nie tak wiele się różni od takiegoż zakładu w Krakowie. Każdy zaś z nich tworzy teraz własną komórkę socjologiczną, zatrudniającą socjologa-badacza. Ale taka praca w pojedynkę bez nadzoru nie jest wiele warta. Tak więc nie jest dobry status socjologów w przemyśle. Należałoby tworzyć większe pracownie socjologiczne dla całych branż przemysłowych.

— Czy przydatność socjologa w praktyce społecznej ogranicza się do owych etatów w przemyśle?

— W żadnym razie. Uwaga, że socjologia powinna być znana np. wszystkim pracownikom socjalnym, pracownikom kultury. A więc ludziom, którzy wcale nie będą badaczami, ale podstawowy zasób wiedzy o społeczeństwie powinien im być znany. Nawiasem powiem, że socjologów z formalnym wykształceniem mamy u nas bardzo mało. Wielu podsywa się pod nazwę socjologów. Wynika z tego sporo fuszerki socjologicznej. Badałem ostatnio te sprawy dość szczegółowo z racji opracowywania fragmentu raportu o stanie socjologii na Kongres Nauki Polskiej. Ta część dotyczyła właśnie kadry.

— Jakże są Pańskie wnioski?

— Istnieje duży niedobór samodzielnej kadry socjologicznej. Wystarczy powiedzieć, że np. półroczny kurs socjologii dla 30 tysięcy studentów po liceach w naszym kraju prowadzi na ogół osoby nie będące socjologami. Istnieje wyraźna dysproporcja w rozmieszczeniu kadry socjologów.

— Przykłą 1?

— Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego posiada 15 samodzielnych pracowników nauki, w tym 8 profesorów. Jest to więcej niż ma ją wszystkie pozostałe uniwersytety kształcące socjologów. Natomiast studentów socjologii ma UW tyle samo co UAM, gdzie Instytut Socjologii ma tylko 3 samodzielnych pracowników, w tym ani jednego profesora (nie liczę profesora Janusza Ziolkowskiego, bowiem

z racji wyjazdu za granicę będzie przez kilka lat nieobecny).

— Czy nie widać żadnych zmian na lepsze?

— Istnieje ogromne zapotrzebowanie na wykwalifikowanych socjologów wszędzie poza Warszawą. Wychodzi mu na przeciwko wzrastająca liczba doktorów socjologii oraz ci dobrze zapowiadający się kandydaci na socjologów, o których mówiliśmy na początku.

— Jak wygląda pozostała kadra Instytutu poznańskiego?

— Mamy ponadto 5 doktorów, w sumie jest nas piętnastu.

— Jakże są najważniejsze kierunki badawcze Instytutu?

— Chciałbym najpierw przedstawić zainteresowania naukowe samodzielnych pracowników nauki. I tak docent Stanisław Kozły-Kowalski zajmuje się socjologią marksizmu, szczególnie zajmuje go zderzenie myśli społecznej Wschodu i Zachodu. Docent Zbigniew Tyszkowski prowadzi badania w dziedzinie socjologii rodziny. Moja sfera zainteresowań to głównie socjologia migracji i socjologia stosunków międzynarodowych.

— A co robi inni?

— Pracujemy w zespołach. Jeden zajmuje się teorią i socjologią marksizmu, inny socjologią miasta. Nie tylko Poznania, ale i charakterystyczną dla regionu problematyką małych miast w procesie urbanizacji. Inny zespół interesuje się socjologią rodziny, jeszcze inny socjologią przemysłu i regionów uprzemysławianych. Wreszcie jest i zespół socjologii stosunków międzynarodowych, gdzie m. in. prowadzi się badania stosunków Polska — NRD po otwarciu granicy.

— W sumie badania służą lepszemu poznaniu społeczeństwa polskiego, w tym zaś wielkopolskiego szczególnie?

— Tak właśnie rozumiemy naszą pracę.

Rozmawiał:
MIECZYSLAW SKĄPSKI

Przed przeglądem twórczości plastyków amatorów

Ubiegły rok przyniósł znaczne ożywienie w działalności plastyków-amatorów, zarówno wystawiających indywidualnie jak i zrzeszonych w kołach zainteresowań przy placówkach kulturalnych. Jest to niewątpliwie wynikiem nasilenia działalności w tym zakresie domów kultury jak też rezultat prowadzonej od wielu lat pracy dydaktycznej i instruktażowej Centralnego Ośrodka Metodyki Upowszechniania Kultury. Plastyka amatorska przygotowuje się obecnie — pod auspicjami Ośrodka — do ogólnopolskiego przeglądu, który odbędzie się w bieżącym roku w Szczecinie.

W ramach przygotowań odbywają się wojewódzkie i okręgowe przeglądy twórczości plastyków-amatorów. We wrocławskim Muzeum Archeologicznym zorganizowano niedawno wojewódzką wystawę plastyki amatorskiej, na

której prezentowano rekordową liczbę — 540 grafik, obrazów olejnych i akwarel, wycinanek, rzeźb w drewnie i metalu, mebli, tkanin itp. Jest to zaledwie 10 proc. najlepszych prac nadesłanych na eliminacje przeprowadzone przez Wojewódzki Dom Kultury we Wrocławiu przy pomocy 27 powiatowych ośrodków kultury na terenie Dolnego Śląska. Wiele spośród eksponowanych prac 300 autorów — robotników, rolników, nauczycieli, gospodyń domowych — reprezentuje wysoki poziom, którego nie powstydziliby się najejeden „zawodowiec”. Po zakończeniu przeglądu najlepsze i najciekawsze prace znajdą się na wystawie w CSRS w Hradcu Královem.

Ciekawa wystawa dorobku twórców ludowych i plastyków-amatorów ziem nadodrzańskich od była się niedawno w szczecińskim zamku Książu Pomorskich. Zgromadziło tam ponad 300 prac — rzeźb, ceramiki, obrazów, tkanin artystycznych i grafik. Z okazji wystawy odbył się w Szczecinie zjazd twórców ludowych i plastyków-amatorów z województw nadmorskich.

PAP

Tajemnica willi „Zalesie”

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Wiem, bałem się — czekałem aż działanie środków ustanie. Byłem lojalny wobec lekarzy, zażywałem je, ale... nawet w trakcie kuracji, i chyba przez cały czas jej trwania — myślałem, czekałem na ten moment kiedy już bez żadnych obaw będę mógł sobie strzelić

Interes jak zwykle?

Wszystkie problemy, z jakimi boryka się gospodarka brytyjska, występują tu, w Północnej Irlandii, w znacznie ostrzejszej formie. W kraju, który jest przede wszystkim spłaznioną Wielkiej Brytanii, obszarem wielkiej własności ziemskiej, kraju o znacznie niższym stopniu dziesiętności, problem bezrobocia jest szczególnie dokuczliwy. Ponadto ceną stała się, nie tylko płacą, jest uległość.

Irlandczycy ze swym temperamentem raczej nie mają skłonności do konformizmu. Nędza potęguje wolę walki. W ulotkach, przemówieniach, działaniach IRA często się podkreśla, że korzyści, jakie — zdaniem Anglików — czerpie ludność Północnej Irlandii z unii z Anglią, są iluzoryczne. Dobrobyt klas posiadających — protestantów — opiera się na wyzysku znacznie tańszej siły roboczej. Mniejszość katolicka eksploatowana jest systemem kolonialnym. Toczona tu wojna, pozornie religijna, nie jest więc niczym innym jak próbą likwidacji ostatniego reliktu tego rodzaju systemu na obszarze Europy.

Życie, choć w warunkach znacznie odbiegających od normalnych, toczy się tu inaczej. Nieliczne hotele w centrum Belfastu, których nie zajęło jeszcze wojsko, są prawie puste. Sklepy często bez szyb, ale banany i cytrusy świeższe niż londyńskie, gdzie strajk dołków zakłócał dostawy. Ceny towarów niższe, ale wybór i obfitość nie tak. Gazety, papierosy, jakieś drobniaki sprzedaje się często w resztkach obitych falistą blachą pomieszczeń, które dawnym trafem ocalały z wybuchu. A więc „Business as usual” (handel jak zwykle); tyle że w odmiennych warunkach.

Fałszywy, a jednak też antyk

Badania denara rzymskiego, znalezione na terenie woj. kieleckiego, wykazały, że moneta jest fałszywa. Mimo dobrego technicznie wykonania, wizerunki na obydwu stronach fałszywej monety — są mniej starannie opracowane, a kilka liter jest odwróconych. Stan monety jest bardzo dobry, co świadczy, że nie była ona długo w obiegu. Waga monety mieści się w granicach wagowych właściwych dla denarów emitowanych w II w. n.e. Moneta jest naśladowaniem denara Antoniusza Piusa, który panował w latach 138—161 n.e. Antyczny fałszyfikat znajduje się obecnie w Muzeum Świętokrzyskim w Kielcach.

Na terenie kraju znaleziono jeszcze kilkadziesiąt monet, będących naśladowaniem monet z okresu rzymskiego. Najwięcej monet z tego okresu znaleziono w południowej części Polski oraz wzdłuż bursztynowego szlaku handlowego. PAP

Co noc dochodzi do strzelaniny, podkłada się bomby. Jeszcze przed paru tygodniami, zanim w nocnym ataku wojsko zdobyło kontrolowane przez IRA rejon, wzniesione przez ludność katolicką barykady znajdowały się niedaleko pensjonatu, w którym mieszkam. Barykady zlikwidowano — podział pozostał. Jedna strona ulicy czy placu — katolicka, druga protestancka. Czasem granice niewidzialnych stref — biegną w poprzek. Część miasta w centrum to teren zintegrowany, czyli tzw. „mixed area”. Do starć ludności z wojskiem dochodzi na styku. Ataki IRA wymierzone

Korespondencja z Irlandii

w obiekty gospodarcze, administracyjne czy militarne i przypadkowe potyczki zdarzają się wszędzie. IRA dąży bowiem do sparaliżowania gospodarki całego rejonu. Chyba w znacznym stopniu jej się to udaje, bo większość zakładów jest nieczynna.

Granice rejonów katolickich i protestanckich, niebezpieczne strefy „ognia” na planach miasta oznaczono różnymi barwami. Strzałowa pada tu niewiele. Są natomiast bardzo cenne, bo zabitych jest więcej niż rannych, mimo iż żołnierze i policjanci noszą kuloodporne kamizelki. Z wysoka, z tysięcy strychów świecideł, spod uniesionych dachówek pada zwykłe tylko jeden dobrze wymierzony strzał. Nie słyszałem, by takiego strzelca kiedykolwiek schwytało żywcem.

Dużo tu kościołów, okazałych, z szarego kamienia, katolickich i angikańskich. Wokół kościołów do niedawna nie strzelano. Obecnie najbardziej ekstremistyczne elementy spośród protestanckich obrońców unii „Vanquard” dokonali już paru odwetowych zamachów bombowych na katolików wychodzących z kościoła.

Obiaram drogę ku centrum, po niebezpiecznym jakoby styku dzielnic. Turyście — myślę — chyba nie nie zagraża. IRA nie ma powodu, by traktować mnie wrogo. Jeśli nie wdępnę na nie przeznaczoną dla mnie minę, czy nie zagapię się przy ostrzeżeniu o eksplozji (bo IRA w ostatniej chwili ostrzeże, aby uniknąć ofiar wśród przechodniów), to strzelec wyborowy IRA raczej nie obierze mnie sobie za cel. Natomiast co do protestanckiego UDA (Ulster Defense Association) nie mam pewności. Narożny dom zniszczony, resztki sklepowych witryn, upiornie powyginana metalowa budka telefoniczna. O sile eksplozji świadczą ogołocone z dachówek sąsiednie domy. Parę kroków dalej, choć bez okien i drzwi, czynny sklep „owoce, warzywa, pieczywo”, normalny ruch. Za sklepem przecznica pełna brytyjskich flag i biały z czerwonym krzyżem, przypominającym w kształcie godło kawalerów

maltańskich. Pod nazwą ulicy metrowej długości wymalowały olejnymi farbami „Union Jack” i czarny napis „UDA — rule”, kredą ktoś dopisał „d'ont support U.D.A bastards” (nie popieraj bękartów UDA).

Parę kroków dalej jezdnię blokuje dwa samochody pancerne ustawione w poprzek. Kontroluje się wszystkie pojazdy. Pasażerowie muszą wysiąść. Żołnierze zagłuszają do bagażników, pod siedzenia, kontrola dokumentów. Pod ścianami osłona, dwóch żołnierzy z bronią w pogotowiu. Kilka dziesiąt metrów przed nami jeżdżą dwa, jeden z nich trzy ma kołzasty łańcuch dla tych, którzy chcieliby się wycofać w ostatniej chwili. Okazuje się, że niedaleko stąd pół godziny temu wysadzono fabrykę w sąsiedztwie centrali BBC.

Jakikolwiek bagaż, walizka, pakunek to nie lada kłopot. Trzeba je stałe trzymać w ręku. Przechodzenie na dworach już dawno padło ofiarą wybuchów. Początek jeszcze funkcjonuje. Wszędzie ostrzeżenia, że ze względu na bezpieczeństwo — w autobusie, sklepie, poczcie, nawet na ulicy — od bagażu oddalać się nie wolno. Już na dworcu morskim wzbudziłem panikę, stawiając walizkę, by podejść do informacji. W restauracji, gdzie wchodziłem, gości starannie się kontroluje. Podręczna torba z filmami wzbudza szczególne zainteresowanie. Przybyłych rewiduje młoda blondynka, pewnie kelnerka oddelegowana do „spraw bezpieczeństwa”.

Na tymczasowo naprawianych falistą blachą fasadach domów towarowych w centrum, na sklepach, magazynach, warsztatach, wyglądających na opustoszałych fabrykach — duże napisy „Business as usual”. Ktoś dowcipny podwierał niektóre do góry nogami.

W miejscowej prasie wiele się mówi o redukcjach personelu i upadku produkcji. Szkoła wyrządzone w 1972 roku przez akcje dywersyjne w samym tylko Belfaście oblicza się na kilkadziesiąt milionów funtów. Jeśli policzyć koszty utrzymania wojska, najważniejsze inne środki zapobiegawcze, katastrofalny — co wiadać — spadek aktywności gospodarczej rejonu, wpływów podatkowych, to wydaje się, że wydarzenia w Irlandii Północnej poważnie obciążają Wielką Brytanię, nie tylko w oczach opinii światowej, ale i własnych podatników, którzy za to wszystko coraz więcej muszą płacić. I na te właśnie względy ekonomiczne, coraz bardziej istotne dla borykającej się z kłopotami gospodarki pod rządami konserwatystów brytyjskich, bardzo się tu liczy wśród działaczy IRA. Trzeba Anglikom popuścić interes — mówią — inaczej się nie wyniosą.

ANDRZEJ JARUZELSKI

Pierwszą korespondencję z serii „Na krańcach Europy” zamieściliśmy w „Głosie” z dnia 3. I. pr.

Tajemnica willi „Zalesie”

Dokończenie ze str. 3

wuje krańcową rezerwę. Wizyty u psychiatry nie odniosły skutku. W tej sytuacji, jedyną nadzieję widzę w Pani, pani profesor...

(list ojca 20-letniego syna z Krakowa).

Takich lektur przekartkowaliśmy w ośrodku „Odrodzenie” w Krynicy kilkanaście. To zaledwie 900 relacji o losach owych 900 pacjentów, którzy — tu, i jeszcze w „warszawskim okresie” działalności hipnotyzerskiej p. Szulce (na AWF i w Spółdzielni Lekarskiej przy ul. Targowej 46) — przeżyli kurację metodą hipnozy. Występowałem także szeregu tańm z nagraniami wypowiedzi pacjentów (przed — i po kuracji) — ludzi nierzadko, ale i w Spółdzielni Lekarskiej przy ul. Targowej 46) — przeżyli kurację metodą hipnozy. Występowałem także szeregu tańm z nagraniami wypowiedzi pacjentów (przed — i po kuracji) — ludzi nierzadko, ale i w Spółdzielni Lekarskiej przy ul. Targowej 46) — przeżyli kurację metodą hipnozy.

GŁOS WIELKOPOLSKI
11 I 1973 Nr 9 (8981)

Szczególnie wzruszająca jest wypowiedź dziewczynki cierpiącej poprzednio na „jakąś” — mówi dziś wolno ale płynnie. Ma na imię Krycia. Mieszka w Krynicy.

Szansę warto podjąć

Antenatów działalności tego jedyne w Polsce ośrodka, szukać można w starożytnych Indiach, Chinach, Egipcie, ale i... w kilku dziesiątkach nowoczesnych tego typu instytucji działających w Anglii, USA, ZSRR, NRD — w tej ostatniej, hipnoza stała się przedmiotem wykładowym na uniwersytecie w Jenie.

Biofizyczny charakter zjawisk hipnozy polega na przekazywaniu sygnałów (informacji) w biopolu aktywnym i elektromagnetycznym, a także — optycznym zgodnie z wzorem teorii Shannona Informacji przekazywana w stanie hipnozy zostaje głębiej zarejestrowana (zakodowana) w umyśle ludzkim i podświadomości, i

utrwała się w korze mózgowej niby gotowa „matryca”. Ta z kolei jest zdolna spowodować powstanie nowych odruchów, impulsów nerwowych, prowadzących w konsekwencji do odczuwanych procesów biochemicznych w organizmie.

Nerwicowcy, alkoholicy, schizofrenicy, hipochondrycy — duża, długa jest lista pacjentów i rodzajów schorzeń, którymi zajmowała się p. Maria Szulce. Zastanawiająca jest także liczba skutecznych kuracji. Warto, aby doświadczenia tymi zainteresowały się poważnie niektóre agendy naszej służby zdrowia, w szczególności — przychodnie przeciwalkoholowe i zamknięte szpitala. Mgła sceptycyzmu i nieweryfikowanej podejrliwości, która się wciąż u nas unosi wokół tej nieznannej nam metody terapii, nie pomaga w roztępieniu wielu osobistych i społecznych tragedii. Postawa „splendid isolation” jak w tej sprawie zachowuje przeważająca część świata lekarskiego przypomina po trochu zachowanie tej pani, która utrzymując do raz nieraz w życiu w ZOO żyrafę, powie-

TELEWIZJA

Pamięci Narutowicza

Stał się ten program nie tylko interesującą formą przybliżenia społeczeństwu osoby Gabriela Narutowicza, znakomitego uczonego, światowej sławy budowniczego elektrowni wodnych i pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej, ale też swego rodzaju hołdem oddanym jego pamięci i jego rozlicznym dokonaniom.

Twórcy programu ukazali życie Narutowicza i jego wielkie i nie mające w ówczesnych czasach precedensu budowle hydroenergetyczne tworzone w Szwajcarii, wykorzystując interesujące i prawie nieznane materiały ikonograficzne (silne rzeczy były to tylko fotografie i rysunki, jako że dotyczyła fakty z początków bieżącego stulecia), opatrzone materiał ilustracyjny bardzo dobrym, zawierającym dużo informacji, komentarzem, na którego podstawie można sobie było wyrobić zdanie o ogromie osiągnięć Narutowicza.

Stosunkowo najmniej miejsca poświęcono ostatniemu etapowi życia tragicznie zmarłego prezydenta, ograniczając się do szkicowego tylko ukazania politycznego tła wydarzeń, które z całą ostrością towarzyszyły walce i kampanii wyborczej. Wolałbyśmy, żeby na wet kosztem niektórych faktów z poprzednich etapów życia Narutowicza więcej miejsca poświęcić okolicznościom, w których doszło do wyboru prezydenta, ówczesnym nastrojom politycznym i wreszcie tragedii nie tylko przeciętnej osobistej. (mf)

Zębaki — dla kogo?

Z reguły bohaterami magazynu „Kontakty”, którego każde niemal wydanie przynosi jakiś materiał, szczególnie ciekawy, są ludzie z marginesu. Tak było i tym razem, zwłaszcza w przypadku pijanstwa na dworach i w pogaciach oraz w historii przedstawiającej dobrze sytuowanych i inteligentnych rodziców (ona para się ponoć pisaniami, (on muzyką), u których nadużywanie alkoholu doprowadziło do takiej dekadencji uczuć rodzicielskich, że ich dzieci pozbawione są zupełnie opieki, choćby niedożywione, brudne, obdarte i potwornie zaniedbane.

Swego rodzaju perełką wtorkowego magazynu był jednak reportaż pt. „Dary”, pokazujący na przykładzie Łodzi, ile kłopotów mają oddziały Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej z ofiarami niektórych zakładów pracy, najwidoczniej nie mających innego sposobu pozbycia się różnorodnych remanentów. Na co ludziom sprawującym opiekę nad ubogimi i potrzebującymi pomocy mają się przydać na przykład silniki elektryczne, 3 tony atramentu, kola zębate lub gwizdki? Ta sprawa „hojnych” ofiarodawców obchodzi tylko, co zeszloroczny śnieg. Ich nie interesują potrzeby ubogich, oni pilnują własnego interesu. (mf)

Udany sezon archeologiczny

1972 rok był bardzo pracowity dla polskich archeologów. Prowadzono na terenie całego kraju badania ok. 300 pozostałości z okresu od starszej epoki kamiennej aż po średniowiecze.

Polscy naukowcy prowadzili również intensywnie prace wykopaliskowe w Afryce, m. in. w Etiopii i na Pustyni Zachodniej w Egipcie, gdzie szukano śladów osadnictwa ze starszej epoki kamiennej. (PAP)

działa: — Eee — e — eee... takich zwierząt to nima.

...i nigdy już, nigdy więcej nie weźmiesz do ust tej truczyny, która cię chce zabić (przy tych słowach p. Maria podtyka pod nos i do ust pacjenta watkę nasączoną alkoholem. Przypomina to isticie „chińska tortura”: twarz chorego mieni się, błędnie i pasowicie, kurcze miotają całym ciałem, żołądek zdradza objawy wymiotów... brzydzisz się tym. To jest wstrętne. To cię chce zatruć. Brzydzisz się tym — powiedz.

Zdławionym, nieswoim, skamłającym głosem dociera do mnie chory krzyk człowieka: — Nigdy. Przecież nigdy nie wezmę do ust wódki, wina, piwa... — Tak. Dobrze. Teraz jesteś znów wolny. Znowu władasz sobą. A więc — raz, dwa, trzy... proszę wstać.

Wstał. Bez słowa, a nawet spojrzenia w kierunku hipnotyzera, ruszył do drzwi (zmęczony czy dalszy ciąg transu). W każdym razie seans był zakończony.

STEFAN HENEL

SPORT-SPORT

Blaski i cienie wielkopolskiego judo

Coraz popularniejsza dyscyplina sportowa staje się judo. Przyznaj się do tego z pewnością srebrna medal zdobyty przez Antoniego Zajkowskiego na Olimpiadzie w Monachium. Widoczny też stał się fakt, że Polacy są silnymi przeciwnikami dla wielu zespołów.

Wzrost popularności tej dyscypliny widoczny jest chociażby w zwiększonym napływie młodzieży do klubów i sekcji. Również w Poznaniu coraz więcej chętnych zgłasza się do sekcji judo, istniejącej przy Zarządzie Srodowiskowym AZS. 120 osób w kategoriach: seniorów, juniorów, młodzieży i dzieci — nie jest za dużo, chętnych byłoby znacznie więcej. Na przyszłość stoi jednak niedostateczna baza lokalowa. Sala ośrodka POSTIW-u na Malcie zajęta jest przez większość godzin dziennie. Pewna poprawa nastąpi dopiero po ukończeniu pawillonu na stadionie przy ul. Pułaskiego. Przewidziano w nim pewne pomieszczenia właśnie dla judoków.

Dalsze dwie sekcje działają w Pile i Ostrowie, chociaż borykają się ze znacznie większymi trudnościami. Judocy MKS-Gwardii Pila mają na sali bardzo ograniczone możliwości treningu. Sekcja w Ostrowie nie może znaleźć mecenasa. Fakt, że mimo wszystko istnieją i mają wyniki zasługuje na uznanie, warto je jednak otoczyć pewną opieką. Może w którejś z nich rośnie właśnie następca Zajkowskiego?

Działacze tej dyscypliny kładą duży nacisk na wychowanie szerokiego zaplecza młodzieży. W ośrodku na Malcie, mimo że do początku sezonu jeszcze dużo czasu, trwa intensywna praca z juniorami — roczniki spartakiadowe. Trudno mówić o wynikach w tej grupie, bowiem wiele klubów w kraju dysponuje dobrymi zespołami w tej kategorii wiekowej. Wśród młodych jest jednak kilku dobrych zawodników, chociażby Zbigniew Jasniarczyk. Jako junior

Przygotowania łuczniczków do mistrzostw świata

Polskie łucznictwo cieszy się na arenie międzynarodowej dobrą opinią. Jest to zasługa przede wszystkim pań, które od wielu lat znajdują się w czołowie światowej dyscypliny, a która weszła w skład ostatniego programu Igrzysk Olimpijskich, przyniosła naszym barwom srebrny medal, zdobyty przez Irenę Szydłowską.

Mezyczyźni nie odosłają jak dotychczas większych sukcesów. Na szczytach reprezentantów dziel jeszcze pewien dystans od czołówek światowej. Problemowi temu poświęca się sporo uwagi, m. in. Polski Związek Łuczniczy postanowił w bieżącym sezonie wprowadzić do szkolenia czołówek mężczyzn kilka innowacji, których celem ma być podniesienie poziomu.

W tym celu wyznaczono trzech najlepszych juniorów. Powołana zostanie także 20-osobowa kadra młodzieżowa, której umożliwi się uczestniczenie nie tylko w centralnym szkoleniu, lecz także w najważniejszych imprezach krajowych i zagranicznych. Utworzona zostanie również liga indywidualna dla mężczyzn, podzielona na trzy grupy A, B i C, w każdej z nich najdłużej się po 20 zawodników.

W najbliższych dniach PZŁucz. ogłosi listę zawodników powołanych w skład rozszerzonej kadry. Z tej grupy wyłonieni zostaną reprezentanci na najbliższe spotkanie międzynarodowe. Niewykluczone, że wśród nich znajdą się także przyszli olimpijczycy.

Najważniejszymi zawodami łuczniczymi w bieżącym sezonie będą niewątpliwie mistrzostwa świata w Grenoble w maju, a także poprzedzające je zawody w Moskwie. Udział w nich zapowiedziała już cała czołówka światowa.

Obecnie łuczniczki Poznania korzystają z zaprawy zimowej oraz ze strzała w hall nr 20 (MTP) browadnych przez trenerów Stachowskiego i Piłkarskiego.

Podczas ćwiczeń w halli młodzi adepci łucznictwa mają możliwość zaznajomienia się z wszystkimi arkkanami tej dyscypliny, która po włączeniu jej do programu olimpijskiego cieszy się wzrastającą popularnością. (P)

dalekopisem

IGRZYSKA PANAFRYKAŃSKIE

We wtorek rozegrano w Lagos pierwsze lekkoatletyczne konkurencje II Igrzysk Panafrykańskich. Złoty medal na 10,000 m zdobył brazyjski medalista z Monachium Merus Vifter z Etiopii. W samolotnym biegu uzyskał on — 29.04.8. W eliminacjach na 400 m pól. startował rekordzista świata i złoty medalista z Monachium John Akili-Bua, który osiągnął — 50.7. Rekord Igrzysk Panafrykańskich ustanowił na 110 m pól. Nigeryjczyk Abovade-Cole Adeola w czasie 14.32.

REMIS HOKEISTÓW NRF

Przeciwnik Polski w mistrzostwach świata w hokeju, reprezentacja NRF przegrała w Garmisch Partenkirchen z kanadyjskim zespołem Barrie Flyers 3:5 (1:1, 1:0, 3:4).

KANDYDATURA CHAMONIX

Francuski Komitet Olimpijski dokonał wyboru jednej spośród dwóch kandydatów miast francuskich ubiegających się o prawo organizowania Zimowej Olimpiady w 1976 r. Uznanie, że Chamonix jest w stanie zapewnić olimpijczykom lepsze warunki startu niż arena Olimpiady Zimowej 1968 — Grenoble. Do siedziby MKOl w Lozannie wysłane więc zostanie z Parwza zgłoszenie kandydatury Chamonix.

zajął on w ubiegłym roku piąte miejsce w wadze piórkowej w kategorii seniorów.

Postulat poprawy pracy z młodzieżą znalazł wyraz także przy ustalaniu imprez międzynarodowych. Już 20 i 21 odbędą się w NRD międzynarodowy turniej młodzieży i juniorów. Podobna impreza odbędzie się 10 i 11 w Katowicach. Startować będą zawodnicy urodzeni w latach 1953—1955. Przewidziano także szereg spotkań międzynarodowych.

Trudno powiedzieć, czy wśród uczestników wymienionych zawodów znajdą się reprezentanci Wielkopolski. Każdy jednak start w zawodach to suma cennych doświadczeń — niezbedna dla dalszego rozwoju zawodnika. (zd)

Zapisy do szkółki

Sekcja srodowiskowa AZS-u w judo organizuje zapisy do szkółki dla roczników 1958—1962. Zebra nie informacyjnej odbędzie się we wtorek, 16 stycznia o godz. 16 w sali ośrodka POSTIW-u na Malcie. (zb)

Porażka Górnika w Meksyku

Pilkarze Górnika Zabrze rozpoczęli występy w Ameryce Łacińskiej rozegranym 9 bm. pojedynkiem z reprezentacją Meksyku. Go gospodarze zwyciężyli po wyrównanej walce 2:1 (1:1). Mecz był szybki, obfitywał w ofensywne rajdy z obu stron. Już w 7 min. operujący piłką z żonglerską wprost sprawnością Enrique Borja zmusił do kapitulacji defensywę i bramkarza gości. Nie upłynęły jednak nawet trzy minuty i zmasowany kontratak mistrzów Polski przyniósł wyrównanie. Kunstem strzeleckim popisał się w tym wypadku Andrzej Szarmach, ale bramka była zasługą kolektywnej współpracy linii ofensywnej.

Przez przeszło godzinę obydwie strony nie mogły uwieńczyć sukcesem żadnej ze stale ponawianych akcji zaczepnych. Dopiero w ostatniej fazie gry dało o sobie znać kłopoty z rozrzedzonym meksykańskim powietrzem. Górnicy osłabli, ale bronili się spokojnie i rozsadnie. W 71 min. Borja przedarł się na ich pole karne i upadł w starciu z obrońcą. Sedzia podał tawa „jedenastkę”. Bezbłędny egzekutorom rzutu karnego był kapitan zespołu Meksyku Guillermo Hernandez. (ob)

Kpt. K. Baranowski wyruszył w dalszy rejs

Redakcja Sportowa PAP połączyła się we wtorek w nocy z królewskim Yacht Clubem w Hobart na Tasmanii. Po krótkiej chwili przy telefonie znalazł się kapitan Krzysztof Baranowski. „Za niespełna 15 min. wychodzę w morze — powiedział K. Baranowski. W tej chwili w Hobart jest trochę zimno i więcej sprzyjające do żeglugi wiatry zachodnie”.

Kapitan „Poloneza” jest dobrej myśli. Nie przewiduje większych kłopotów z jachtem i raczej nie będzie wpływał do portu Bluff w Nowej Zelandii. Według niego na przebiecie trasy z Hobart na Falklandy potrzeba około 2 miesięcy czasu, ale nie wyklucza się, że rejs może trwać i 4 miesiące. Tak więc przypuszczalnie następnym punktem, z którym połączymy się telefonicznie z kapitanem, będzie port Stanley na Falklandach. (o-b)

Kadra pięściarzy NRF na mecze z Polską

Już tylko 27 pięściarzy NRF. spośród wyznaczonych początkowo 40, kandyduje do reprezentacji tego kraju na dwa mecze z Polską — 9 lutego w Munster i 12 lutego w Hannoverze.

Wyznaczeni pięściarze zbiorą się w okresie od 31 stycznia do 8 lutego w szkole sportowej w Hannaf na zgrupowaniu, gdzie pod okiem trenera państwowego Dietera Wemhoenera przygotowywać się będą do spotkań z Polakami.

Wbrew pierwotnym zapowiedziom, mistrz olimpijski w wadze lekkosredniej Dieter Kottysch nie dał się namówić na jeszcze jeden występ i nie został powołany w skład kadry. Po turnieju olimpijskim zapowiedział on wycofanie się z czynnego życia sportowego i jest konsekwentny. (PAP)

Dublet Austriacki Proell

W środe odbył się w Pfronten drugi bieg zjazdowy kobiet, zaliczany do narciarskiego Pucharu Świata w narciarskich konkurencjach alpejskich kobiet. Dwukrotnie zdobywczyni Pucharu Świata, 19-letnia Austriaczka Annemarie Proell była najszybsza, podobnie jak w pierwszym zjeździe, który rozegrał we wtorek. Po siedmiu konkurencjach Pucharu Świata Proell prowadzi z ogromną przewagą nad rywalkami, wśród których wyróżniają się również jej rodaczki. (ob)

BIAŁY TYGODZIEŃ

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TEKSTYLNÓ-ODZIEŻOWE W POZNANIU
ZORGANIZOWAŁO SPECJALNĄ SPRZEDAŻ POD NAZWĄ

»BIAŁE TYGODNIE«

W SKLEPACH WPTO:

- ♦ przy ul. Czerwonej Armii 27
- ♦ przy ul. Dzierżyńskiego 94 i 126

- ♦ przy ul. Dąbrowskiego 49
- ♦ przy ul. Głogowskiej 58
- ♦ przy Starym Rynku 95/96

Wymienione sklepy przygotowały specjalny asortyment tkanin, jak:

- płótna pościelowe szerokości od 70—200 cm,
- płótna kolorowe tkane, adamaszek pościelowy i obrusy,
- batysty, flanele, ręczniki i pieluszki tetra.

SPECJALNY ZESTAW ARTYKUŁÓW POŚCIELOWYCH

poleca sklep specjalistyczny przy ul. Wrocławskiej 5.

CZERWONY MAK przy ul. Głogowskiej 43 — prowadzi kiermaszową sprzedaż: tkanin lnianych — pościelowych, obrusowych, meblowych dekoracyjnych, sukienkowych, koszulowych.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

1129-K1

Z DNIEM 1 STYCZNIA 1973 ROKU POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI



wprowadziła
nową, wygodną formę lokowania oszczędności w postaci
OPROCENTOWANYCH BONÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

jako papierów wartościowych na okaziciela,
oprocentowanych według stopy 4 proc. w stosunku rocznym.
Bony można nabywać w oddziałach PKO oraz w upoważ-
nionych agencjach PKO w zakładach pracy
i upoważnionych urzędach pocztowych.

1089-K1

Lokale

Pana młodszego przyjmę
na wspólny pokój. Łom-
żyńska 23 (Warszawska —
petla). 33905g

Studentowi wspólny po-
kój wynajmę. Szydłowska
nr 6. 33832g

Przyjmę panienki pracu-
jące i uczące się na po-
koje. Gostyńska 37 m. 1.
33530g

Poszukuję pokoju, podda-
sza do remontu, półsute-
reny. Tel. 336-15 godz.
16-20. 32506g

Kupię pokój z kuchnią —
wyłączone. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33378g.

Mażeństwo, poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33390g.

Zamienię mieszkanie spól-
dzielcze typu M-4, i pr.,
na Winogradach — na
mieszkanie typu M-6, rów-
nież spółdzielcze, na Wi-
nogradach. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33358g.

Nieruchomości

Wille jednorodzinne, do-
my komfortowe, bliźnia-
cze, segmenty stania su-
rowym, obiekty ogrodnio-
rolne szklarniami, sadami
polecą w dużym wyborze
Adamski, Poznań, Matej-
ki 33a. 34119g

Sprzedam działkę budowl-
ną 1.000 m². Leszno, Re-
ja 101. 104p

Korzystnie sprzedam w
Poznaniu — mały dom
czynszowy, 6-mieszkani-
owy, z garażem i ogrodem
600 m², możliwość wyłącze-
nia działki budowlanej.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33419g.

Kupię działkę do 0,5 ha z
prawem zabudowy, okoli-
ce Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
34112g.

Okazynie sprzedam dom
jednorodzinny z budyn-
kiem gospodarczym, nie-
daleko Leszna. Informa-
cje: Leszno, Kąkolewska
17, tel. 43-41. 102p

Sprzedam lub wydzierż-
awę na długoletni okres
działkę budowlaną w Po-
znaniu, ul. Gnieźnieńska
nr 2. Wiadomości udziela
Maria Jankowiak, Nowa
Sól, Zielonogórska nr 14.
101p

Zguby Różne

Przybłąkał się pies collie
duży, czarny. Tel. 67-11-51.
Ostroroga 5. parter. 34057g

Uwaga! Wytnij, zachowaj.
Wykładanie wykładzin
podłogowych, układanie
parkietów oraz mechanicz-
ne cyklinowanie, konser-
wacja, lakierowanie che-
moutwardzalnymi wyko-
nuje Rzemieślnicza Spół-
dzielnia Zaopatr. i Zby-
tu Zdunów i Usług Bud-
owlanych, ul. Drzewna
29a, tel. 326-58. 33704g

Poszukuję garażu ogrze-
wanego. Jezyce lub Grun-
wald. Telefon 469-30. 33989g

Matrymonialne

Cheesz wyjść za mąż, oż-
nie się — zwróć się z au-
faniem do Biura Matry-
monialnego „Ognisko” —
Poznań, Strusla 9. 33853g

Biuro Matrymonialne —
„Mażeństwo” — Poznań,
Libelta 29, poleca swoje
usługi w kojarzeniu mał-
żeństw. Czynne — godz.
15-19. 33457g

Komunikaty

Na podstawie przepisów porządkowych w sprawie
przewozu osób i bagażu rzecznych środkami komuni-
kacji miejskiej MP 49 z 1972 r., poz. 262 § 16 — podaje
się do wiadomości, iż w miarę wolnego miejsca
w tramwajach i autobusach MPK

MOGĄ BYĆ PRZEWOŻONE WÓZKI DZIECIĘCE

ZA OPŁATĄ JAK ZA BAGAŻ.

W czasie przewozu dziecko musi być wyjęte z wóz-
ka, jeżeli nie jest zabezpieczone szełkami przed wy-
padnięciem z wózka. 1124-K1

KOMUNIKAT
OBWODOWEGO URZĘDU MIAR

Obwodowy Urząd Miar w Poznaniu, ul. Kościuszki 19,
zawiadamia wszystkich użytkowników narzędzi po-
miarowych, że

WTRÓNA LEGALIZACJA WAG I ODWAŻNIKÓW

handlowych zwyczajnych i dokładniejszych
odbywać się będzie dla miasta Poznania w następu-
jącej kolejności dzielnic:

- WILDA — od 15 do 31 stycznia 1973 r.
- JEZYCE — od 1 do 15 lutego 1973 r.
- GRUNWALD — od 16 do 28 lutego 1973 r.
- NOWE MIASTO — od 1 do 15 marca 1973 r.
- STARE MIASTO — od 16 do 31 marca 1973 r.

Narzędzia pomiarowe do legalizacji wtórnej należy
dostarczyć z cechą legalizacyjną „71” — względnie
wcześniejszą, oczyszczone — pod wyżej wskazanym
adresem, w godzinach od 8-13, w soboty od 8-12.

Obowiązkowi legalizacji podlegają narzędzia pomia-
rowe stosowane we wszystkich dziedzinach gospodar-
ki narodowej do określenia ilości albo jakości rzeczy
lub świadczeń i usług, w celu uzyskania prawidłowej
podstawy do rozliczeń, albo stosowane przy wszel-
kiego rodzaju czynnościach urzędowych i zawodo-
wych oraz przy innych czynnościach mających zna-
czenie dla interesu społecznego.

Kto stosuje narzędzia pomiarowe nielegalne, niele-
galizowane lub nierzetelne — podlega karze aresztu
do 3 miesięcy lub grzywny do 4.500 zł (Art. 16, Dz. U.
z 1966, nr 23, poz. 148). 1108-K1

TYLKO
W „KOZIOŁKACH”
za 15 zł 7 stopni wygranych
i dodatkowo co miesiąc
SAMOCHÓD
lub premie pieniężne.
1164-K1

Pracownicy poszukiwani

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” w Po-
znaniu, ul. Ratajska 39 — zatrudni zarzą-
dnicę KIEROWNIKĄ KSIĘGARNI.

Wymagane wyższe wykształcenie względnie ukoń-
czone Technikum Księgarskie. 1197-K1

Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych w Poznaniu, ulica
Gołębińska 9 — zatrudni natychmiast
4 POMOCE KUCHENNE.

Pracownikom przysługuje wynagrodzenie według
stawek obowiązujących w szkolnictwie.
Dla osób samotnych zamieszkujących zapewnia się
bezpłatne zakwaterowanie.

Zgłoszenia w Dyrekcji Szkoły. 1110-K1

Praca Nauka

Blacharza zatrudnię, ze
znajomością wentylacji.
Zgłoszenia: tel. 477-59. 33973g

Potrzebna pomoc docho-
dząca do rocznego dzie-
cka. Poznań, Palacza 41 m.
39, zgłoszenia po godz. 16.
33569g

Pomoc domową na stałe
na bardzo dobrych warun-
kach (samodzielny pokój)
przyjmę. Poznań, Rynek
Lazarski 7 m. 7 lub tel.
726-64. 33690g

Pracownika fizycznego —
znającego się na pracach
w ogrodnictwie przyjmę
za dobrym wynagrodze-
niem w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33920g.

Potrzebna pomoc domo-
wa dochodząca do lekkich
prac oraz opieką nad cho-
rą. Rataje, Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 21. 33806g

Pomoc domową na stałe
plinie potrzebna. Ul. To-
mickiego 11a m. 1. tel.
712-26 po godz. 15. 33863g

Pomoc domową na stałe
na bardzo dobrych warun-
kach (samodzielny pokój)
przyjmę. Poznań, Rynek
Lazarski 7 m. 7 lub tel.
726-64. 33690g

Pracownika fizycznego —
znającego się na pracach
w ogrodnictwie przyjmę
za dobrym wynagrodze-
niem w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33920g.

Potrzebna opiekunka do
3-letniej dziewczynki z go-
towaniem. Kasyusza 13
m. 2. 34010g

Potrzebna pomoc domo-
wa dochodząca do lekkich
prac oraz opieką nad cho-
rą. Rataje, Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 21. 33806g

Pomoc domową na stałe
na bardzo dobrych warun-
kach (samodzielny pokój)
przyjmę. Poznań, Rynek
Lazarski 7 m. 7 lub tel.
726-64. 33690g

Pracownika fizycznego —
znającego się na pracach
w ogrodnictwie przyjmę
za dobrym wynagrodze-
niem w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33920g.

Potrzebna opiekunka do
3-letniej dziewczynki z go-
towaniem. Kasyusza 13
m. 2. 34010g

Potrzebna pomoc domo-
wa dochodząca do lekkich
prac oraz opieką nad cho-
rą. Rataje, Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 21. 33806g

Pomoc domową na stałe
na bardzo dobrych warun-
kach (samodzielny pokój)
przyjmę. Poznań, Rynek
Lazarski 7 m. 7 lub tel.
726-64. 33690g

Pracownika fizycznego —
znającego się na pracach
w ogrodnictwie przyjmę
za dobrym wynagrodze-
niem w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33920g.

Potrzebna opiekunka do
3-letniej dziewczynki z go-
towaniem. Kasyusza 13
m. 2. 34010g

Potrzebna pomoc domo-
wa dochodząca do lekkich
prac oraz opieką nad cho-
rą. Rataje, Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 21. 33806g

Pomoc domową na stałe
na bardzo dobrych warun-
kach (samodzielny pokój)
przyjmę. Poznań, Rynek
Lazarski 7 m. 7 lub tel.
726-64. 33690g

Pracownika fizycznego —
znającego się na pracach
w ogrodnictwie przyjmę
za dobrym wynagrodze-
niem w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33920g.

Potrzebna opiekunka do
3-letniej dziewczynki z go-
towaniem. Kasyusza 13
m. 2. 34010g

Potrzebna pomoc domo-
wa dochodząca do lekkich
prac oraz opieką nad cho-
rą. Rataje, Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 21. 33806g

Pomoc domową na stałe
na bardzo dobrych warun-
kach (samodzielny pokój)
przyjmę. Poznań, Rynek
Lazarski 7 m. 7 lub tel.
726-64. 33690g

Pracownika fizycznego —
znającego się na pracach
w ogrodnictwie przyjmę
za dobrym wynagrodze-
niem w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33920g.

Potrzebna opiekunka do
3-letniej dziewczynki z go-
towaniem. Kasyusza 13
m. 2. 34010g

Potrzebna pomoc domo-
wa dochodząca do lekkich
prac oraz opieką nad cho-
rą. Rataje, Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 21. 33806g

Poszukuję solidnej opie-
kunki dla rocznego dzie-
cka. Niestachowska 48 m.
130, tel. 41-15-63. 34002g

Przyjmę instalatora z u-
prawieniami spawacza o-
raz ucznia. Poznań, Słu-
sarska 4. 33666g

Angielskiego metodą Lin-
guaphone szybko wyu-
czam, wyjazdy, korepety-
cje. Adres „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33747g.

Tańcówkę uczyć. Poznań,
Mickiewicza 27 m. 7a.
33588g

Maszynopisanie uczyć. Al.
Marcinkowskiego 26 m. 26,
II podwórze, I piętro. 32955g

Absolwentka matematyki,
udziela korepetycji. Dzier-
żyńskiego 170 m. 29. 33393g

Kupno Sprzedaż

Kupię 3500 sztuk sadzonek
pomidorów Revermun, od
bior 15-20 lutego 1973 r.
Rufina Tomaszewska, Ko-
morniki, ul. Zabikowska
76, pow. Poznań. 33352g

Modne męskie ubranie,
na wzrost 172-175 cm rap-
port, sprzedam Telefon
647-66 po 20. 33134pgr.

Sprzedam długą suknie
ślubną z welonem. Ulica
Kanałowa 12 m. 4. 33372g

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Odkupię konto PKO na
Fiat 125 P. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33344g.

Samochody

Fiat - NSU 1100 sprze-
dam. Tel. 67-58-78 godz.
13-15. 33778g

Trabant, Syrena, Wart-
burg — specjalistyczny za-
kład PSPUW wykonuje
wszelkie naprawy — Po-
znań — Junikowo, Grun-
waldzka 70, Os. Pilewska,
za torem kolejowym. Bog-
dan Witkowski. Obsługa
szybka, fachowa i tania. 33257g

Syrenę 104, rok 1970, sprze-
dam. Szamotuły, Obornic-
ka 8 m. 23. 33025g

„OSSO” — nowoczesny
warsztat samochodowy —
Poznań, Rumuńska 1 (na-
rocznik Bułgarskiej przy
CPN), tel. 67-21-32, poleca
swoje usługi w zakresie:
diagnostyki, obsługi i na-
praw samochodów „Pol-
ski Fiat 125 p”. Specjal-
ność: naprawy przedział-
zawieszki i układów kie-
rowniczych oraz zakłada-
nie dźwigni, zmiany bie-
gów na podłożu. 33612g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas, stan do-
bry. Kazimierz Walkowiak
— Obrzycko. 33339g

Sprzedam samochód tur-
gon Ifa - Barkas,

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 10 „Tajemniczy ogród”, g. 19 „Pastorałka”.
OPERA — g. 19 „Tosca”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Zabójcy” (USA 18 l.), g. 16, 18, 20 „Trzeba zabić tę miłość” (pol. 16 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 16 Imprezy noworoczne, g. 19.30 „Max i ferajna” (fr. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tyko dla orłów” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „Wesele” (pol. 14 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15 „Był sobie lajdak” (USA 16 l.), g. 17.30, 20 „Wakacje we czworze” (wł. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Dom wampirów” (ang. 14 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Dom wampirów” (ang. 14 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Seksolaki” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.), g. 19.30 SDFK „Fantom”.
MALTA — g. 16 „Kapitan Forda” (czes. 11 l.), g. 18, 20.15 „Max i ferajna” (fr. 16 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Najlepsza kobieta mojego życia” (czes. 14 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Love story” (USA 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Love story” (USA 16 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Mój kochany Robinson” (NRD 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
SCALA — g. 16 „Zadarm się że ni” (fr. 11 l.), g. 18, 20 „Dziwaczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Kot w butach” (jap. 7 l.), g. 18, 20 „Love story” (USA 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 16, 18.30 „Lew w zimie” (ang. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Wielka wioślęga” (fr. 11 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Tropiciel śladów” (rum. 11 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Ballada o Cable'u Hogue'u” (USA 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Colorado — USA”.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66 dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starościecka 78 (dyżury nocne), Marcinowski 11 (cała doba), niedzieli i święta.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni — zalezy od nas samych; 8.40 Propozycje, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (język polski); „Dwa nagie miecze” — słuch.; 9.20 W. A. Mozart: 6 Tańców niemickich (K. V. 571); 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.05 „Palmy w kufurze” — fragm. (ostatni) pow.; 10.25 Tańce symf.; 10.50 Czy warto się uczyć?; 11 Klasyki muz. rozrywk.; 11.30 Poradnia Rodzina; 12.25 Z ośmiuścieletniej fonoteki muzycznej; 13 Z życia ZSRR; 13.30 „Przyjeżdżajcie do nas na północ”; 13.40 Wieści, lepieli, taniej; 14 „Kamień węgielny” — fragm. poematu W. Roszewskiego; 14.10 L. Różycki: Sonata a-moll op. 10 na wiolonczelę i fortepiano; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci: „Dlaczego kapieć się w spodniach wujku?” — odc. 4; 16.05 Opinie ludzi partii: 16.15 R. Strauss — Poemat symf. „Dziś Sowiński”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.30 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupię, nie kupię — posłuchać warto; 19.30 Gwiazdy światowych estrad; 20.30 Fala 73; 20.35 Miniatury rozrywkowe; 21 Dlaczego odchodzi?; 21.25 Radio — Szkoła, dla nauczycieli; 21.40 A to Polska właśnie — aud. poetycka; 22 Poznański Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 22.20 Ludwik van Beethoven — Koncert D-dur na skrzynce i ork.; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Karnawał u naszych przyjaciół; 0.10 Konc. żywej od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Bydgoszczy.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 8.05 Muzyczne twórczości Poznania omówi: dr J. Miodziński; 8.35 Z cyklu: Ludzie wśród których żyjemy; 9 Poranek

Co się dzieje pod Kaponierą?

W tunelach, przebiegających pod Kaponierą, pracują kamieniarze z Szydłowickich Zakładów Kamienia Budowlanego. Na zdjęciach widzimy ich przy robocie, którą ostatecznie rozpoczął, to znaczy przy układaniu płyt posadzkowych w tunelach. Z informacji, które uzyskaliśmy od inż. Henryka Filipiaka i kierującego brygadami z Szydłowca — Stefana Konarskiego wynika, że na posadzkę pod Kaponierą zużytych zostanie około 2250 m kwadratowych płyt, a na okładzinie ścian — około 1400 m kw. Starania brygad zmierzają do wykonania posadzek w ciągu miesiąca, po czym przystąpią one do wykładania ścian.



Na zdjęciu — brygadziści Marian Wójtowicz i Bogdan Majer oraz Tadeusz Maroszek podczas narady roboczej nad planami.

Targowisko czy śmietnik?

Przy ul. Grunwaldzkiej (pomiędzy ul. Konfederacką a ul. Pałacową) Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — oddział targowisk utrzymuje plac, który zgodnie z regulaminem tam umieszczonym jest targowiskiem. Zdewastowane kioski, połamane stragany, ogólny bałagan na placu oraz... brak klientów wpłynął na zaprzestanie działalności handlowej w tym punkcie dzielnicy. Nikt zainteresowanie kupowaniem towarów, oferowanych na targowisku, spowodowane jest jego odległością od osiedli mieszkaniowych, na których powstały zresztą duże pawilony handlowe.

Wybudowanie na miejscu targowiska hali targowej nie zmieni prawdopodobnie sytuacji, natomiast warto by było przeanalizować możliwość postawienia tam np. pawilonu „Motocyklu”, z prawdziwego zdarzenia salonu, który — w przeciwnieństwie do istniejących w Poznaniu sklepików — dysponowałby odpowiednią powierzchnią handlową. (br)

Czy podpisał już deklarację na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia

Obniżenie ciśnienia wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu donosi, że w związku z pracami konserwacyjnymi na urządzeniach wodociągowych w niedziele, dnia 14 stycznia 1973 r. nastąpi obniżenie ciśnienia wody w sieci wodociągowej w godzinach od 6 do 15. Prosimy mieszkańców dzielnicy peryferyjnych i wyżej położonych oraz zakłady przemysłowe o zabezpieczenie sobie odpowiednich zapasów wody. (1189M)

z operetką; 9.35 Nie ma marginesu; 10.05 „Od Wertyńskiego do Magomajewa”; 10.25 „Jesień w dobowych lasach” — fragm. opow.; 10.45 Z muzyka o muzyce: 11.31 D. Szostakowicz: II Konc.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Synne arie operowe; 13.40 „Nim się książka okaże” opow. A. Kaski z tomu „Goście o północy”; 14.05 Czwartkowe spotkania przy muzyce; 14.35 Przegląd czasopism regionalnych; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Konc. muz. franc.; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muz. Młodzieżowej; 17.55 Radiopress; 18.05 Mistrzowie belcanta; 18.20 „Wiadomości”; — program pop.-naukowy; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Zapowiedź wieczoru; 19.31 Książki, które na was czekały; 20.01 Muz. rozrywk.; 20.45 Zwierzenia wieczoru — J. Krzysztof; 21 T. Szellowski — Oratorium „Ody plażacy”; — do tekstu R. Brandstaettera; 22.33 Karnawał u naszych przyjaciół — cz. I; 23.15 „Horyzonty muzyki” — aud. poświęcona muzyce współczesnej i jej problemom.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: 7.40 Muzyka ze garbka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Klasyki piosenek; 9 „Cale zda nie nieboszczyka” — odc. 22; 9.10 P. Czajkowski — Uwertura „Rok 1812”; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ad libitum; 10.05 Piosenki Gilberta O'Sullivan; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 10.35

Osiedla z fabryki domów nie mogą być monotonne

Pod koniec 1974 roku Poznań otrzyma pierwsze elementy wielkopłytowe z fabryki domów, powstającej w Suchym Lesie. W związku z tym pod koniec ubiegłego roku w jednym z naszych artykułów poruszyliśmy istotne problemy dla osiedli, które będą budowane z tych elementów: ich architektury, struktury i normatywów mieszkań. Z dotychczas bowiem przedstawionych opracowań wynika, że fabryka w założeniach, które przyjęto do realizacji, przyczyni się do powstania w Poznaniu osiedli podobnych do siebie, jak dwie krople wody.

Poruszanymi przez nas problemami zainteresowali się również członkowie stowarzyszeń naukowo-technicznych, a także Komisji Budownictwa Rady Narodowej Poznania. Z ich inicjatywy odbyła się narada przy udziale głównego architekta miasta oraz zainteresowanych budową fabryki domów w Suchym Lesie. W dyskusji wykazano pewne nie właściwości w zaprogramowaniu fabryki. Podważono także dawniej ustaloną strukturę mieszkań oraz ich normatywy, jako że wobec nowych ustaleń w najbliższej przyszłości mają być one większe, od budowanych obecnie.

Fachowcy dowiedli, że istnieją jeszcze szanse na poczynienie niezbędnych zmian w programie. Zdecydowano, że rozpatrzy się możliwość zastosowania dwóch projektów (na 11-kondygnacyjne budynki), opracowanych ostatnio w Warszawie. Są to — zdaniem architektów — najbardziej udane dokumentacje zarówno pod względem architektonicznym, jak również struktury i normatywów mieszkań. Opracowania te cechuje duża elastyczność, umożliwiającą dowolność w ustawianiu budynków oraz odpowiednią — zależnie od potrzeb — wielkość mieszkań.

W najbliższym czasie sprawa ta ma być jeszcze raz omówiona, celem podjęcia ostatecznych decyzji, korzystnych zarówno dla miasta, jak i mieszkańców przyszłych osiedli.

W trosce o odbiorców i pracowników

Choć zimowa aura nie sprawa dotychczas energetykom kłopotów, podjęli oni szereg przygotowań, obejmujących remonty kapitalne i konserwację sieci, zabezpieczenie urządzeń napowietrznych, przygotowanie ich do zwiększonego poboru, energii elektrycznej, modernizację aparatury wszelkich napięć, zabezpieczenie środków łączności itp.

Poza pracami natury technicznej przygotowano ściśle harmonogramy całodobowych dyżurów dla kadry oraz pracowników sieciowych. Od nich zależy w dużej mierze szybkość usuwania awarii i pewność za silenia w prąd zakładów pracy, gospodarstw rolnych, mieszkań itp.

O tych pracownikach Zakład Energetyczny Poznań-Teren zadbał najbardziej. W miejsce krepujących ruchy waciaków przydzielono dwuczęściowe ubrania z podpinką, nowe rodzaje obuwia, czapki chroniące głowy przed zimnem i uciskaniem kasku, a kierowcom kołuchy. Brygady terenowe dysponują „wozami Drzymały” wyposażonymi w piece akumulacyjne i kucharki na gaz do podgrzewania posiłków regeneracyjnych. Każdy z pracowników otrzymał również termos. (ask)

film pt. „Śledztwo inspektora Lamba” (kolor); 12.45 — Język polski kl. II—IV lic. — „Dramat romantyczny”; 14 — Matematyka w szkole — Pomiar długości, odcinki; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratem — w programie film z serii „Gruby” prod. TVP odc. I; 17.45 — PKF; 17.55 — ZSRR-50 — Estońska SRR — program przewożony przez TV Radziecka; 19.10 — „Rytm nocy” wiersz „Świadkiem” — film dokum. prod. Tele-Aru; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Przydominamy, radzimy; 20.05 — „Porwanie” — fab film włoski. Od lat 16: 21.45 — W Kalinie i gdzie indziej — program ekonom.; 22.15 — „Ekspres nr 17”; 22.45 — Dziennik i wiad. sportowe.

PROGRAM II: 16.50 — Krajobraz Polski (kolor); 17.20 — Spotkanie ze sztuką nowoczesną (kolor); 17.50 — Czołowiek i automat (Kolorowe spotkania) (kolor); 18.20 — Gustaw — weg. serwin film animowany (kolor); 18.25 — Krzesło na tratwie — (Sztuka w Wenecji) (kolor); 18.45 — Język angielski w nauce i technice; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Folklor świata „Brazylia” — program muzyczny (kolor); 20.35 — Tańce lotewskie (kolor); 21.05 — „Indie stare i nowe” — TV Atlas Świata; 21.35 — 21 godzin (kolor); 21.45 — „Perły Czarnego Kontynentu” — dokum. film jap. (kolor); 23.10 — Język francuski (powt.).

Wstrzymanie odwiedzin w szpitalach

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania poinformował nas, że ze względu na wzrost zachorowań na grypę wstrzymuje się aż do odwołania odwiedziny chorych we wszystkich poznańskich szpitalach. (na)

Apteka bez telefonu

Apteka jest tym miejscem, do którego ludzie spieszą po pomoc w momencie jakiegos zagrożenia. Apteka nr 45 przy ul. Dąbrowskiej nie jest wyjątkiem. Ostatnio jej personel przeżył dramatyczne chwile, gdy wniesiono tam młodego człowieka z ledwie wyczuwalnym tętnem, wymagającego natychmiastowej pomocy lekarskiej.

Nie prostszego, jak zadzwonić po pogotowie, prawda? Nie stety, najbliższa budka telefoniczna była nieczynna, a apteka od chwili swego powstania, (kilka miesięcy) aczkolwiek pełni dyżury nocne i zlokalizowana jest obok baru-kawiarni, nawiedzanej przez różnego rodzaju „element”, telefonu nie posiada. Szczęściem, znalazł się w pobliżu apteki mieszkaniec sąsiedniego domu i zadzwonił po pogotowie z własnego aparatu telefonicznego. Zdążyło na czas.

Coś tu chyba nie gra. Apteka, musi otrzymać telefon. Żadnych tu tłumaczeń być nie może. (bw)



Na zdjęciu: makieta fabryki domów w Suchym Lesie. (a)

Fot. — Archiwum

Sygnały czytelników

tel 657 18 godz 8.30—15

● Powtarza się sytuacja z lat ubiegłych, tzn. chodnik po jednej stronie ul. Ulańskiej nie jest posypywany piaskiem, dlatego? ● W lipcu ub. roku pisaliśmy o nieoświetlonej ulicy Skońskiej. Zarząd Dróg Mostów i Zieleni poinformował nas, że do końca roku sprawa oświetlenia będzie załatwiona. Mieszkańcy cierpliwie czekali, zaczął się rok 1973 — ulica Skońska nadal tonie w ciemnościach. ● Na ul. Kadeckiej od kilku dni nie palą się lampy.

...i odpowiedzi

▲ Dyrekcja Cukrowni Wielkopolskich, Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino” oraz Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego zobowiązały się wyremontować nawierzchnie na podwórzu przy posesji Mickiewicza 35 i Złotych 14/16 oraz przestrzegać zakazu parkowania pojazdów po godzinie 15 z uwzględnieniem odpowiedniej odległości od budynków mieszkalnych.

▲ Dyrekcja Miejskich Pralni i Farbiarni wyjaśnia, że Zakład nr 7 przy ul. Przybyszewskiego jest samoobsługowy. Jedynie jeśli urządzenia są niewykorzystane, wykonuje usługi na zlecenie. Po nieważ wszystkie pralki w okresie przedświątecznym były wykorzystane termin usług zleconych wydłużył się.

INFORMUJEMY

Szkoła dla Pracujących nr 3 (ul. Marii Magdaleny nr 10) przyjmuje codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach od 16 do 20 zapisy osób, pragnących uzupełnić wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej klasy VII i VIII. Do szkoły mogą również zgłaszać się osoby, które ukończyły 18 lat i nie pracują zawodowo. Zajęcia rozpoczyna się 1 lutego.
Zebranie członków Klubu Ravensbrueck przy Poznańskim Okręgu ZBoWiD odbędzie się dzisiaj w salce konferencyjnej Zarządu Okręgu ZBoWiD, ul. Lampego 10, o godz. 18.

Nie dotyczyło Hydrobudowy 7

W nawiązaniu do naszego artykułu „Straty nie tylko w złotych kach” („Głos” 9 bm.) wyjaśniamy, że przyczyną siedmiokrotnego uszkodzenia linii przesyłowej gazu przy ul. Hetmańskiej nie były — jak błędnie pisał autor — poczynania Hydrobudowy 7, lecz Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10. Załoga Hydrobudowy 7 uprzejmie przepraszamy.

Prztyczek

To była noc!

Sylwestrowa, proszę państwa. W pociąg, wychodzącym z Poznania do Jeleniej Góry o 0,37 W jednym z pierwszych wagonów ośmiu osób próbowało na swojej stacji docelowej — w Puszczykowie — wysiąść z pociągu. Nie udało się: mimo mocowania się z zamkami, drzwi nie można było otworzyć. Pomysłaby kto, że noc sylwestrowa, że panie dzieciu... Nic podobnego, ludzie, którzy chcieli resztę nocy spędzić u siebie w domu, byli trzeźwi. I mocni. Drzwi nie puściły, ani jedne, ani drugie.

Zajechali w ciemną noc do Mosiny; tam ktoś, zważony wołaniem, uwolnił nieszczęśników z wagonu. Wypadek ten zgłoszono — rzecz prosta — u dyżurnego ruchu na stacji w Mosinie, z której chcą jechać taksonówką do Puszczykowskiej równała się marzeniom ścietej głowy. Przyszło drep tak więc do domu przez lasy i knieje.

Acha, o mały włos zapomnielibyście: ody pociąg ten ruszył w Puszczykowie ze stacji, uwierzeni w wodoność pociągów, uwolnili nieszczęśników z wagonu. Wypadek ten zgłoszono — rzecz prosta — u dyżurnego ruchu na stacji w Mosinie, z której chcą jechać taksonówką do Puszczykowskiej równała się marzeniom ścietej głowy. Przyszło drep tak więc do domu przez lasy i knieje.